



15. GRAND PRIX KOMEDA

FESTIWAL FILMOWY im. Krzysztofa Komedy
OSTRÓW WIELKOPOLSKI 8-13 czerwca 2026

OSTRÓW

informator miejski

NR 5 (124), MAJ 2026 ISSN 2450-8128 MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

OSTRÓW INWESTUJE? TAK! TO PRAWDA!

Przełomowe umowy na modernizację systemu ciepłowniczego i budowę nowoczesnej instalacji odpadowej stały się faktem. W tym samym czasie miejski transport publiczny robi kolejny krok w zieloną przyszłość, witając na ulicach nowe „elektryki”.



Paulina Misiek, prezes KS Basket Ostrovia Ostrow Wielkopolski: Awans to radość, ale i ogrom pracy



str. 15

Serca Ostrowian pod ochroną. PONAD 50 DEFIBRYLATORÓW W MIEŚCIE!





TANIE CIEPŁO



BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE



CZYSZE POWIETRZE



NOWOCZESNA ENERGIA

NAJWIĘKSZA INWESTYCJA ENERGETYCZNA

BUDOWA 4 SILNIKÓW KOGENERACYJNYCH






POZNAJ PARTNERÓW OSTROWSKIEJ KARTY MIESZKAŃCA

■ **Ostrowska Karta Mieszkańca to znacznie więcej niż plastikowy dokument czy aplikacja w telefonie – to Twoja przepustka do aktywnego życia w Ostrowie Wielkopolskim i real-**

ny sposób na oszczędności w domowym budżecie. Program ten stanowi fundament lokalnej solidarności, łącząc mieszkańców wspierających miasto swoimi podatkami z lokalnymi przedsiębiorcami.

Dzięki tej wyjątkowej synergii obie strony zyskują: firmy budują bazę lojalnych klientów i otrzymują darmową promocję, natomiast mieszkańcy cieszą się dostępem do usług na najwyższym poziomie w

preferencyjnych cenach. Portfolio naszych partnerów stale rośnie, oferując coraz szerszy wachlarz zniżek – od sportu i rekreacji, przez opiekę zdrowotną i kulturę, aż po lokalną gastronomię.

Program jest otwarty na każdą firmę, która chce rozwijać się razem z naszym miastem. Przedsiębiorcy mogą zgłosić się przez stronę www.okm.umostrow.pl lub skontaktować się bezpośrednio z Biu-

rem Inicjatyw i Konsultacji Społecznych (Urząd Miejski, pokój 307, tel. 62 58-22-309).

W gronie partnerów OKM znajdziesz m.in.: Sleeping Expert i Kofik Point – cafe, choco & much more

Sleeping Expert

Odpowiednia regeneracja to podstawa zdrowia i energii na każdy dzień. Salon Sleeping Expert, oficjalny partner OKM, oferuje wszystko, co niezbędne do stworzenia idealnej sypialni – od ręki i z kompletną obsługą.

Firma wyróżnia się kompleksowym podejściem: zapewnia fachowe doradztwo, a przy zakupie oferuje transport, wniesienie, montaż łóżka oraz utylizację starego posłania. W ofercie znajduje się szeroki wybór łóżek tapicerowanych, kontynentalnych, drewnianych i dziecięcych. Wiele modeli to polska, własna produkcja marki, objęta aż 3-letnią gwarancją, co jest ewenementem na rynku. Nowością i hitem sprzedażowym jest nowoczesne, solidnie wykonane łóżko Astrid.

Sleeping Expert oferuje polskie i włoskie materace piankowe oraz kieszeniowe o różnej twardości. Klienci mają do wyboru m.in. autorską linię:

SleepSoft (miękki),
SleepCloud (otulający),
SleepPro (twardy).

Nowością w Ostrowie jest ekskluzywny, włoski materac Spring Memory. Ofertę uzupełniają poduszki wspierające postawę oraz kołdry: hipoalergiczna Bamboo lub ciepłutka Goose z gęsim puchem.

Dla maksymalnego komfortu marka proponuje stelaże regulowane elektrycznie. Ułatwiają one odpoczynek w pozycji siedzącej, a uniesienie strefy nóg poprawia krążenie i skutecznie redukuje obrzęki po intensywnym dniu.



Kofik Point – cafe, choco & much more



Spacer po Parku Miejskim zyskał właśnie nowy, pyszny argument - punkt Kofik Point – cafe, choco & much more. To idealna wiadomość dla wszystkich, którzy szukają chwili relaksu w otoczeniu zieleni, delektując się najwyższej jakości produktami.

Sercem Kofik Point jest pasja do kawy. Napar przygotowywany jest w profesjonalnym ekspresie dżwigniowym, co pozwala wydobyć z ziaren pełnię aromatu. Co ważne dla kawoszy, ziarna pochodzą z rzemieślniczej palarni, co gwarantuje wysoką jakość. Dla osób szukających ochłody przygotowano

szeroki wachlarz zimnych napojów: od klasycznej, mrożonej kawy, po kolorowe Bubble Tea, czy kremowe szejki. Jednak Kofik Point to nie tylko napoje, ale także świeżo przygotowywane desery. W menu znajdziemy klasyki, które najlepiej smakują właśnie podczas spaceru. Skosztujesz tu gofrów z dodatkami, rurek z bitą śmietaną, czy deserów lodowych.

Zapraszamy do Parku Miejskiego! Odwiedź Kofik Point, złap coś pysznego i ciesz się chwilą relaksu w sercu naszego miasta. Wszystkie produkty przygotowywane są na świeżo, z najwyższej jakości składników!

Do zobaczenia na spacerze!

Więcej defibrylatorów AED w mieście

■ **Wyobraź sobie sytuację: na ulicy, na targu albo podczas spaceru ktoś nagle mdleje i przestaje oddychać. W takich momentach liczy się każda sekunda, a o życiu decydują jest prosty: urządzenia AED mają stać się dostępne dla każdego, przez całą dobę.**

Sześć urządzeń zostało przeniesionych do specjalnych, zewnętrznych kapsuł ochronnych, dzięki czemu można z nich skorzystać o każdej porze dnia i nocy. Mowa tu m.in. o defibrylatorach przy Urzędzie Miejskim, siedzibie Straży Miejskiej, a od teraz także przy Ostrowskim Centrum Kultury (ul.

Raskowska) i na Targowisku Miejskim (ul. Głogowska).

Równoległe w Ostrowie Wielkopolskim przybywa zupełnie nowych punktów.

Łącznie na ulicach miasta działa już 14 całodobowych, zewnętrznych stacji AED. Gdzie dokładnie?

Szkoła Podstawowa nr 4 (ul. Waryńskiego),

Przedszkole nr 3 (ul. Świe-tlicowa),

teren ROD „Relaks” (ul. Spichrzowa),

Restauracja Plażowa,

Klub Seniora Zębów,

Rynek, Centrum Aktywności Lokalnej (CAL),
stadion lekkoatletyczny (ul. Kusocińskiego)

centrum sportowe „za parowozownią” (ul. Kilińskiego).

Własny sprzęt (dzięki miejskiej dotacji) zyskał też lokalny WOPR.

Urzednicy policzyli i sprawdzili też urządzenia, które należą do innych podmiotów – m.in. galerii handlowych, instytucji czy prywatnych firm. Efekt? Na mapie Ostrowa Wielkopolskiego mamy już 35 lokalizacji stacjonarnych. Mało tego! Bezpieczeństwo jeździ też na kołach – 21 defibrylatorów znajduje się na pokładach autobusów miejskich MZK S.A. Wszystkie te punkty (zarówno miejskie, jak i prywatne) można w ułamku sekundy znaleźć w swoim telefonie, wchodząc na

interaktywną mapę openaed-map.org/pl. Warto tam zajrzeć i zapamiętać, gdzie jest najbliższy aparat w Twojej okolicy.

Nie bój się – to urządzenie mówi, co robić!

Się nowoczesnego sprzętu to jednak dopiero połowa sukcesu. Najważniejszy jest człowiek, który w razie kryzysu nie przejdzie obojętnie. Wiele osób boi się dotknąć defibrylatora w obawie, że zrobi uszkodzenie krzywdę. Miasto chce ten strach skutecznie przełamać.

AED to urządzenie w pełni bezpieczne i inteligentne. Po otwarciu i włączeniu, aparat



wyduje głośne i jasne komunikaty w języku polskim, prowadząc ratownika krok po kroku. Sam ocenia rytm serca i nie pozwoli na wyładowanie, jeśli nie będzie takiej potrzeby. Nie da się nim zrobić krzywdy!

Żeby oswoić Ostrowian z tym sprzętem, miasto rusza z dwoma dużymi projektami

edukacyjnymi. Na ulicach i w przestrzeni publicznej organizowane będą specjalne szkolenia i pokazy pierwszej pomocy. Wszystko po to, aby każdy z nas w sytuacji zagrożenia poczuł się pewniej. To odwaga, w połączeniu z dostępnym na wyciągnięcie ręki sprzętem, może uratować komuś życie.

GRAND PRIX KOMEDA: CZAS - START!

Siedem filmów w konkursie na najlepszą muzykę w polskim filmie fabularnym, Jerzy Maksymiuk z Nagrodą Grand Prix Komeda za Całokształt Twórczości, kilkudziesięciu gości – kompozytorów, reżyserów, aktorów m.in.: Anna Seniuk, Jan Englert, Jan Jakub Kolski, Adam Woronowicz, Katarzyna Herman, Roma Gąsiorowska, koncerty Agi Zaryan i Royber Trio, pokazy filmów z muzyką Komedy... To wydarzenia jubileuszowe, piętnastej edycji Grand Prix Komeda. Festiwalu Filmowego im. Krzysztofa Komedy w Ostrowie Wielkopolskim, który odbędzie się w dniach od 8 do 13 czerwca.

Przed nami 15., jubileuszowa, edycja Grand Prix Komeda. Festiwalu Filmowego im. Krzysztofa Komedy w Ostrowie Wielkopolskim. Osią festiwalu niezmiennie, od 2. edycji, jest konkurs Grand Prix Komeda na Najlepszą Muzykę w Polskim Filmie Fabularnym. W tym roku o statuetkę i nagrodę finansową zawalczą kompozytorzy siedmiu filmów.

W konkursie znalazły się filmy (w kolejności alfabetycznej):

„Franz Kafka” – muz. Mary Komasa, Antoni Komasa-Łazarkiewicz, reż. Agnieszka Holland,

„Ministranci” – muz. Wojciech Urbański, reż. Piotr Domalewski,

„Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej” – muz. Katarzyna Gawlik, Jerzy Rogiewicz, reż. Emi Buchwald,

„Trzy miłości” – muz. Piotr Szulc „Steez83”, reż. Łukasz Grzegorzek,

„Wartość sentymalna” – muz. Hania Rani, reż. Joachim Trier,

„Zamach na papieża” – muz. Daniel Bloom, reż. Władysław Pasikowski,

„Zapiski śmiertelnika” – muz. Tomasz Gąsowski, reż. Maciej Żak.

Wszystkie obrazy zobaczymy podczas festiwalu, odbędą się także spotkania z ich twórcami – m.in. z: Katarzyną Herman, Adamem Woronowiczem, Romą Gąsiorowską, Sandrą Korzeniakiem, Katarzyną Gawlik, Karoliną Rzepą, Łukaszem Grzegorzkiem, Daniel Bloomem, Tomaszem Gąsowskim, Maciejem Żakiem.

O tym, który z kompozytorów wyjedzie z Ostrowa Wielkopolskiego z nagrodą Grand Prix Komeda, zadecyduje jury pod przewodnictwem Tomasza Lacha w składzie: Marcin Januskiewicz, Jan Jakub Kolski, Henryk Kuźniak, Aga Zaryan, Marta Żmuda-Trze-

biatowska. Werdykt poznamy podczas gali finałowej festiwalu – 13 czerwca.

JERZY MAKSYMIOUK, ANNA SENIUK NA FESTIWALU

Od 2018 r. podczas gali finałowej festiwalu wręczana jest Nagroda Grand Prix Komeda za Całokształt Twórczości. W tym roku odbierze ją Jerzy Maksymiuk, ceniony kompozytor i promotor muzyki współczesnej. Podczas festiwalu publiczność zobaczy filmy z jego muzyką: „Bilet powrotny” w reż. Ewy i Czesława Petelskich (1978) oraz „Sanatorium pod Klepsydrą” w reż. Wojciecha Jerzego Hasa (1973).

– Najważniejszym nawizkiem w filmografii mistrza Maksymiuka pozostaje Wojciech Jerzy Has. Najważniejszym dokonaniem kompozytora w materii filmowej jest jego muzyka do „Sanatorium pod Klepsydrą”, arcydziełnej prozy adaptacji Brunona Schulza. Wspaniałe kompozycje artysty tworzyły także muzyczną i filmową tkankę późniejszych dzieł Wojciecha Jerzego Hasa: „Niekawej historii” czy „Pismaka”. Jerzy Maksymiuk skomponował także muzykę do poświęconego Hasowi dokumentu – „Ze snu sen” – mówi **Łukasz Maciejewski**, dyrektor artystyczny festiwalu Grand Prix Komeda.

Po seansie z festiwalową publicznością spotka się Anna Seniuk. Ta wybitna, wszechstronna, wielokrotnie nagradzana aktorka w „Bilecie powrotnym” Petelskich z muzyką Jerzego Maksymiuka zagrała główną rolę – chłopki Antoniny. A sam kompozytor spotka się z publicznością podczas gali finałowej, 13 czerwca.

POKAZY SPECJALNE NA GRAND PRIX KOMEDA

Nie zabraknie pokazów specjalnych. 12 czerwca zostanie wyświetlony film muzyczny Jana Jakuba Kolskiego z 1996 r. – „Piosenki polne i okoliczne” w wyk. Grażyny Błęckiej-Kolskiej i z muzyką Zygmunta Koniecznego i Waldemara Wróblewskiego. Po seansie zaplanowane jest spotkanie z reżyserem i aktorką.

Tego samego dnia wieczorem spotkanie z Janem Englertem. To jeden z najbardziej znanych polskich aktorów teatralnych i filmowych, reżyser, pedagog, przez ponad 20 lat dyrektor artystyczny stołecznego Teatru Narodowego. W Ostrowie Wielkopolskim z publicznością spotka się przed projekcją filmu, w

którym zagrał główną rolę: „Skrzyżowanie” w reżyserii Dominiki Montean-Pańków z 2024 roku.

WOKÓŁ PATRONA GRAND PRIX KOMEDA

Festiwal filmowy w Ostrowie Wielkopolskim ma wyjątkowego patrona. Krzysztof Komeda (1931-1969), jazzman, autor muzyki filmowej, młodość spędził w Ostrowie Wielkopolskim: uczył się w dawnym gimnazjum męskim, grał w zespole muzycznym, rozwijał swoje jazzowe zainteresowania.

Podczas festiwalu rokrocznie wyświetlane są filmy z muzyką Krzysztofa Komedy. W tym roku będą to: „Kraksa”, reż. Edward Etlar i „Nóż w wodzie”, reż. Roman Polański

Zostanie także wyświetlony film dokumentalny „Komeda osobisty” Igora Mertyna, po projekcji którego odbędzie się spotkanie z twórcami: Igorem Mertynem, Anitą Mertyn i Tomaszem Lachem

Filmy z muzyką patrona to nie jedyne akcenty ostrowskie festiwalu. W tym roku zostanie wyświetlony film „Strach” w reż. Roberta Zawadzkiego, aktora i reżysera pochodzącego z Ostrowa Wielkopolskiego i z muzyką Mikołaja Trzaska, kompozytora muzyki filmowej, saksofonisty. Po projekcji spotkanie z reżyserem i autorem muzyki.

KONCERTY NA GRAND PRIX KOMEDA

Już pierwszego dnia festiwalu, 8 czerwca, wydarzenie. Koncert muzyki filmowej w wykonaniu Royber Trio, który stanowią: Mikołaj Trzaska, Olo Walicki i Macio Moretti. Trzaska występuje z improwizatorami z całego świata, jest członkiem tria Shofar. Jednocześnie od ponad dekady tworzy autorską muzykę do spektakli i filmów. Podczas koncertu w Ostrowie Wielkopolskim usłyszymy skomponowaną przez niego muzykę do głośnych obrazów Wojciecha Smarzowskiego i z filmu Pawła Maślony „Kos”.

Zakończenie festiwalu zaplanowane jest na sobotę, 13 czerwca. Po wręczeniu nagród w konkursach: Grand Prix Komeda na Najlepszą Muzykę w Polskim Filmie Fabularnym oraz Publiczności, ponownie muzyczne wydarzenie. Koncert Agi Zaryan, artystki jazzowej o międzynarodowej renomie. To laureatka najważniejszych nagród w świecie muzycznym, uznana za jedną z najlepszych wokalistek jazzowych w Polsce.

– Dla nas, w Ostrowie

Wielkopolskim, Krzysztof Komeda to nie tylko patron festiwalu, ale przede wszystkim melodia tego miasta. Kiedy dorastał w naszym mieście i stawiał tu swoje pierwsze muzyczne kroki, chłonął atmosferę, która później ukształtowała jego unikalną, jazzową wrażliwość. Dziś, podczas festiwalu Grand Prix Komeda, pokazujemy, że muzyka w kinie to równorzędny bohater, a nie tylko tło dla obrazu. Patrząc na to, co działo się u nas w ostatnich latach – magiczna „Kotłyszka” w wykonaniu Józefa Skrzeka, energia Urszuli Dudziak, czy niesamowite interpretacje Akademii Pana Korzyńskiego pod dyrekcją Dominika Strycharskiego – widzimy, jak ogromną siłę ma dźwięk na żywo. W tym roku czekamy na kolejną wspaniałą odświeżkę, między innymi finałowy koncert Agi Zaryan, w którym znów wybrzmiały nuty naszego ostrowianina, Krzysztofa Komedy. Zawsze zależało nam na tym, by Ostrow był miejscem, gdzie muzyka filmowa wychodzi z ekranu wprost do ludzi. I to się nam udaje – mówi **Sebastian Gór-**

ski, wiceprezydent Ostrowa Wielkopolskiego.

Wydarzenia towarzyszące

Grand Prix Komeda do-rocennie otwierany jest wystawą. W tym roku zobaczymy na niej plakaty ze zbiorów kolekcjonera Krzysztofa Dydo, a ekspozycja zatytułowana będzie „Komeda. Muzyka i film”

– Takie wystawy, jak ta przekrojowa, która poświęcona jest kompozytorowi muzyki filmowej, w tym wypadku Komedzie – nie zdarzają się zbyt często. Nie jest to jednak jakiś wyjątek wśród wystaw. Niemniej, skompletowanie tak ważnych obiektów, z których część to wyimek tzw. Polskiej Szkoły Plakatu – Waldemar Świerzy, Roman Cieślewicz czy Jan Lenica, to nie lada wyczyn. Udało się to jednak Krzysztofowi Dydo, który ze swej kolekcji dokonał wyboru i wystawę opatrzył kuratorskim komentarzem w dniu jej otwarcia. Zaznaczyć warto, że wystawa to realizacja pochodząca z lat 1960-2026. Na uwagę zasługuje też fakt, że wśród obiektów prezentowanych jest jeden autorstwa Patrycji Longawy, autorki

tegorocznego plakatu zapowiadającego wspomnianą ekspozycję – mówi **Maria Szeląg**, dyrektor festiwalu oraz Ostrowskiego Centrum Kultury, organizatora Grand Prix Komeda.

Podczas Grand Prix Komeda odbędzie się też debata filmowców, prowadzona przez dyrektora artystycznego festiwalu Łukasza Maciejewskiego, będą warsztaty z: improwizacji i storytellingu dla początkujących, które poprowadzi Remigiusz Jankowski.

Finał filmowego wydarzenia w Ostrowie Wielkopolskim to wręczenie nagród: Grand Prix Komeda za Najlepszą Muzykę w Polskim Filmie Fabularnym, Grand Prix Komeda za Całokształt Twórczości dla Jerzego Maksymiuka, Nagrody Publiczności. Zakończenie festiwalu odbędzie się 13 czerwca.

Organizatorami festiwalu Grand Prix Komeda są: Ostrowskie Centrum Kultury oraz miasto Ostrow Wielkopolski. Grand Prix Komeda. Festiwal Filmowy im. Krzysztofa Komedy odbędzie się w dniach od 8 do 13 czerwca 2026 r. w Ostrowie Wielkopolskim.



Ostrów Wielkopolski potwierdził swoją obecność w Polskiej Sieci Miast i Społeczności Przyjaznych Osobom Starszym (AFCC Poland)



■ **W obliczu globalnego starzenia się społeczeństwa, dbanie o seniorów to jedno z najważniejszych zadań nowoczesnego samorządu. Starsze pokolenie to fundament naszej społeczności. Zapewnienie im bezpieczeństwa, godnych warunków mieszkaniowych oraz przestrzeni do aktywności to nie tylko obowiązek, ale inwestycja w wspólne miasto, które odpowiada na potrzeby mieszkańców na każdym etapie życia.**

Oficjalny certyfikat współpracy odebrał wiceprezydent Sebastian Górski. Uroczystość odbyła się 19 maja w Pałacu Staszica w Warszawie. Certyfikat przekazali wspólnie: Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz, Przed-

stawicielka WHO w Polsce dr Nino Berdzuli oraz Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. Piotr Jedynek.

- Członkostwo w Polskiej Sieci AFCC, koordynowanej przez Uniwersytet Jagielloński, to dla nas olbrzymie wyróżnienie, ale i zobowiązanie. Wyzwania demograficzne doskonale widzimy na własnym podwórku – już blisko 30% mieszkańców Ostrowa Wielkopolskiego to osoby w wieku 60 plus. To ogromna i niezwykle ważna część naszej lokalnej społeczności. Obecność w strukturach AFCC daje nam bezpośredni dostęp do międzynarodowej sieci ekspertów oraz platformy wymiany dobrych praktyk. Chcemy, aby Ostrów Wielkopolski stale rozwijał infrastrukturę i usługi dla starszego pokolenia w sposób nowoczesny, zrównoważony i bezpieczny

– podkreśla wiceprezydent Sebastian Górski.

Obecność w sieci to kontynuacja działań miasta – już w 2017 roku Ostrów Wielkopolski jako trzecie miasto w Polsce dołączył do Globalnej Sieci Miast Przyjaznych Starzeniu WHO.

Dzisiejsza oferta Ostrowa dla najstarszych mieszkańców tworzy kompletny system wsparcia. W mieście z powodzeniem działają dwa Dzielne Domy „Senior+” oraz Klub Seniora, będące centrami codziennych spotkań i aktywności. Seniorzy chętnie korzystają z ulg i rabatów w ramach Ostrowskiej Karty Seniora. Aktywnie działa również Ostrowska Rada Seniorów, która doradza w ramach kształtowania lokalnej polityki senioralnej.

Dzięki inauguracji krajowej sieci, Polska dołączyła



do szerokiej koalicji państw przyjaznych starzeniu się w ramach Regionalnego Biura WHO dla Europy, skupiającego obecnie 53 kraje członkowskie. W wymiarze globalnym sieć zrzesza już

1739 miast w 57 krajach, obejmując nowoczesnymi rozwiązaniami ponad 370 milionów ludzi na całym świecie.

Przystąpienie do sieci pozwoli naszemu miastu

jeszcze skuteczniej włączyć seniorów w procesy współdecydowania o kierunkach rozwoju miejskiej przestrzeni, transportu czy programów zdrowotnych.

OSTRÓW WIELKOPOLSKI LIDEREM ELEKTROMOBILNOŚCI!

■ Flota Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrowie Wielkopolskim wzbogaciła się o sześć kolejnych, w pełni zeroemisyjnych autobusów elektrycznych. Inwestycja warta ponad 18,5 miliona złotych została w 88% sfinansowana ze środków zewnętrznych. To kolejny wielki krok w stronę nowoczesnego, ekologicznego i komfortowego transportu publicznego w naszym mieście.

Era elektromobilności w Ostrowie Wielkopolskim trwa już od ponad dekady. Wszystko zaczęło się w 2016 roku, kiedy miasto jako jedno z pierwszych w Wielkopolsce podjęło strategiczną decyzję o systematycznej wymianie taboru na pojazdy zeroemisyjne. Oficjalne przekazanie sześciu nowych autobusów elektrycznych to potwierdzenie żelaznej konsekwencji w realizacji tej zielonej strategii. Po włączeniu nowych pojazdów do eksploatacji, po ostrowskich ulicach kursują już 22 autobusy elektryczne, a łączny tabor MZK liczy obecnie 51 sztuk.

- Skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych pozwala nam realizować ambitne inwestycje w sposób odpowiedzialny – tak, aby rozwijać miasto, a jednocześnie dbać o stabilność finansową samorządu. To nie jest wyłącznie projekt transportowy. To element większej strategii – budowania miasta nowoczesnego, odpornego na wyzwania przyszłości i zarządzanego w sposób odpowiedzialny. Miasta, które rozwija się mądrze, wykorzystuje dostępne środki zewnętrzne i konsekwentnie inwestuje je w rozwiązania dobre dla ludzi – wskazuje prezydent Ostrowa Wielkopolskiego Beata Klimek.

Dzięki tak dynamicznej modernizacji ostrowski transport publiczny nie tylko bezproblemowo spełnia, ale wręcz wyraźnie wyprzedza surowe wymogi Unii Europejskiej oraz

krajowej ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych. Przepisy te nakładają na samorządy obowiązek zapewnienia co najmniej 30-procentowego udziału pojazdów zeroemisyjnych w komunikacji miejskiej. Ostrow Wielkopolski z sukcesem ten wskaźnik przekracza, umacniając swoją pozycję w gronie ogólnopolskich liderów odpowiedzialnego transportu.

- Przejechanie odcinka 100 kilometrów autobusem elektrycznym to połowa kosztów, jakie generuje pojazd z silnikiem diesla. Oprócz oczywistych korzyści finansowych zyskujemy jednak coś bezcennego – korzyści niewymiernie, takie jak mniejszy hałas i redukcja emisji. Sześć nowych autobusów, które witamy w Ostrowie Wielkopolskim, pozwoli zaoszczędzić 204 tony ekwiwalentu

mają zresztą innej drogi, na co zwracają uwagę dostawcy nowoczesnego taboru.

- Każdy autobus dla Ostrowa Wielkopolskiego jest szyty na miarę – od liczby foteli, przez kolorystykę wnętrza, aż po zaawansowane wyposażenie elektroniczne. W tej klasie pojazdów zastosowaliśmy m.in. nową zabudowę bez wieży z tyłu, co dało cztery dodatkowe miejsca siedzące, a także bardzo przyjazną aranżację przestrzeni z dwoma miejscami na wózki. Cały czas zwiększamy też pojemność baterii, dzięki czemu autobusy mogą pokonywać coraz większe dystanse bez dodatkowego ładowania. Rynek nie ma już odurrotu od pojazdów zeroemisyjnych. Cieszymy się, że standard ostrowski, oparty na nowoczesnych i zoptymalizowanych rozwiązaniach, tak świetnie sprawdza



CO2 w ciągu roku. Co dla nas najważniejsze, pasażerowie bardzo chwalą te pojazdy za niską podłogę, klimatyzację, Wi-Fi czy obecność defibrylatorów AED. Nasz tabor liczy obecnie 51 autobusów, z czego już 22 to pojazdy w pełni elektryczne. Bezpieczeństwo i komfort mieszkańców są dla nas absolutnym priorytetem – wyjaśnia Janusz Marczak, prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrowie Wielkopolskim.

W dobie transformacji energetycznej polskie miasta nie

się w codziennej eksploatacji – zaznacza Andrzej Sienkiewicz, dyrektor Solaris Bus & Coach.

Realizacja projektu pt. „Zakup elektrycznych autobusów wraz z dedykowanym systemem ładowania w celu obniżenia wykorzystania paliw emisyjnych w publicznym transporcie zbiorowym Ostrowa Wielkopolskiego” zamknęła się w kwocie przekraczającej 18,5 miliona złotych. Kluczem do sukcesu okazało się skuteczne pozyskanie funduszy zewnętrznych. Aż 88% wartości zadania stanowią dotacje pozyskane z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) oraz wsparcia Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW).

Wszystkie nowe pojazdy są całkowicie niskopodłogowe i w pełni przystosowane do potrzeb osób z niepełnościami oraz rodziców z wózkami dziecięcymi. Na pokładzie pasażerowie mają do dyspozycji wydajną klimatyzację, nowoczesny system informacji pasażerskiej, monitoring



miejski, dostęp do bezpłatnego Wi-Fi oraz ładowarki USB.

Wprowadzenie sześciu nowoczesnych autobusów elektrycznych pozwoli ograniczyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery o ponad 204 tony w skali roku. Nowe „elektryki” zastąpiły najstarsze pojazdy o napędzie spalinowym we

flocie MZK. Nowa infrastruktura ładowania oraz nowoczesny tabor to kolejny element spójnej, długofalowej strategii budowania Ostrowa Wielkopolskiego jako miasta nowoczesnego, odpornego na wyzwania

energetyczne i klimatyczne – miasta zarządzanego mądrze i zawsze z myślą o ludziach.



Fundusze Europejskie

Mobilność, która napędza zmianę

• Nowe autobusy oraz nowe przystanki

poprawa jakości powietrza w Ostrowie Wielkopolskim

zachęcamy mieszkańców do korzystania z nowoczesnej komunikacji miejskiej

• Nowe drogi rowerowe na terenie Ostrowa Wielkopolskiego oraz modernizacja oświetlenia

podnosimy jakość oraz standard życia w mieście

promujemy strategię niskoemisyjną w mieście

zachęcamy do korzystania z powstałych ścieżek rowerowych



OSTRÓW WIELKOPOLSKI Z NAJWIĘKSZĄ TRANSFORMACJĄ ENERGETYCZNĄ W HISTORII. RUSZA BUDOWA ELEKTROCIĘPŁOWNI NA PALIWA ALTERNATYWNE

Ostrów Wielkopolski wchodzi w kluczową fazę największej w swojej historii transformacji systemu energetyczno-ciepłowniczego. Częścią tych zmian ma być uruchomienie elektrociepłowni na paliwa alternatywne, do której realizacji Centrum Rozwoju Komunalnego przygotowuje się od kilku lat. Podpisana została jedna z najważniejszych umów – ta o zabezpieczenie finansowania.

Miasto rozpoczyna obecnie realizację dwóch równoległych projektów: budowę silników kogeneracyjnych w Ostrowskim Zakładzie Ciepłowniczym o wartości ponad 700 mln zł oraz nową instalację termicznego zagospodarowania odpadów, której koszt szacowany jest na ok. 180 mln zł.

– To największa w historii miasta inwestycja. Cztery kotły kogeneracyjne, a docelowo nawet osiem, pozwolą na istotną modernizację systemu ciepłowniczego. W połączeniu z instalacją przetwarzania odpadów uzyskamy tańszą energię elektryczną i ciepłą dla mieszkańców – podkreśla prezydent Ostrowa Wielkopolskiego Beata Klimek.

53 mln zł dotacji i niemal 100 mln zł pożyczki

Kluczowym elementem projektu jest finansowanie zapewnione przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jak wskazał prezes instytucji, inwestycja otrzymała wsparcie w postaci ok. 53 mln zł dotacji oraz blisko

98 mln zł preferencyjnej pożyczki. – Bez tego finansowania projekt nie mógłby zostać zrealizowany. To inwestycja, która nie tylko porządkuje gospodarkę odpadami, ale także obniża koszty dla mieszkańców – zaznaczył Paweł Augustyn, zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW. Podkreślił również, że wsparcie funduszu wynika z wieloletnich analiz oraz negocjacji, które umożliwiły doprowadzenie projektu do etapu realizacji.

Rozwiązanie problemu składowiska i ulga dla mieszkańców

Jednym z głównych celów inwestycji jest ograniczenie uciążliwości związanych ze składowiskiem przy ul. Staroprzygodzkiej, które od lat stanowi problem dla mieszkańców osiedla Zębców i okolic.

– To będzie ogromna ulga dla mieszkańców. Instalacja pozwoli na zagospodarowanie odpadów w sposób kontrolowany, ograniczając uciążliwości środowiskowe i zapachowe – zaznacza prezydent Be-



ata Klimek. Jak podkreślono, projekt ma również wymiar systemowy – pozwoli na zagospodarowanie tej części odpadów, która nie nadaje się do recyklingu. W ocenie inwestorów alternatywą dla spalania pozostaje jedynie składowanie, które wiąże się z emisją metanu i rosnącymi kosztami środowiskowymi.

Instalacja ma przetwarzać ok. 22 tys. ton paliwa z odpadów rocznie, powstanie przy ul. Wrocławskiej i będzie produkować ciepło oraz energię elektryczną w kogeneracji dla Ostrowskiego Rynku Energetycznego.

Kogeneracja i energia z odpadów

Planowana instalacja ma pracować w systemie kogeneracyjnym, czyli jednoczesnej produkcji ciepła i energii elektrycznej. Według założeń, będzie przetwarzać odpady nienadające się do recyklingu, zmniejszając jednocześnie ich ilość trafiającą na składowiska.

Prezes Centrum Rozwoju Komunalnego w Ostrowie Marek Karolczak podkreślił, że instalacja została zaprojektowana jako system dostosowany do lokalnych potrzeb miasta. – Od początku



zakładaliśmy, że nie będziemy regionalną instalacją przyjmującą odpady z zewnątrz. To system skrojony pod potrzeby Ostrowa i jego mieszkańców – wskazał.

Obecnie trwają prace nad przygotowaniem Programu Funkcjonalno-Użytkowego (PFU) oraz dokumentacji przetargowej. Miasto planuje ogłoszenie postępowania na wybór wykonawcy w formule „zaprojektuj i wybuduj” w trzecim kwartale roku.

Jeśli procedury przebiegną zgodnie z planem, inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu około trzech lat od rozpoczęcia budowy. Uruchomienie instalacji planowane jest na 2030 rok.

Spór o spalarnię i przyszłość gospodarki odpadami

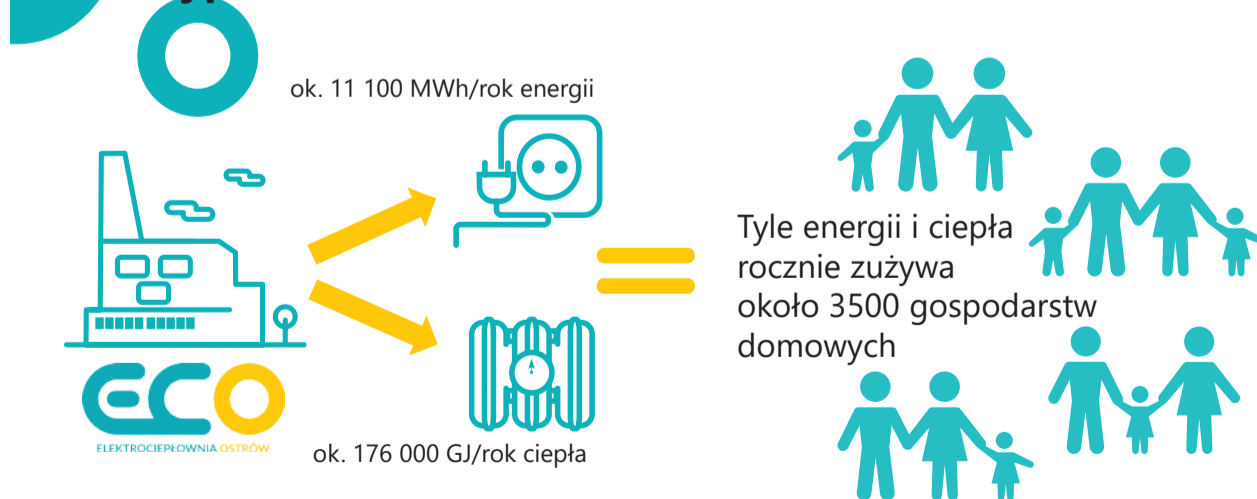
W trakcie rozmów poprzedzających podpisanie umowy, nie zabrakło odniesień do spo-

lecznych kontrowersji wokół spalarni odpadów. Jak podkreślano, w Polsce działa obecnie ok. 10-11 takich instalacji, a ich liczba ma rosnąć.

Zdaniem wiceprezesa NFOŚiGW brak akceptacji społecznej oraz długotrwałe procedury administracyjne są jednymi z głównych powodów niewielkiej liczby tego typu inwestycji. – Nie ma innej drogi dla frakcji nienadającej się do recyklingu niż spalanie lub składowanie – zaznaczył.

Połączenie inwestycji energetycznych i odpadowych ma w założeniu stworzyć w Ostrowie Wielkopolskim zamknięty system gospodarki energetyczno-odpadowej. Władze miasta przekonują, że pozwoli to nie tylko obniżyć koszty dla mieszkańców, ale także zwiększyć niezależność energetyczną i ograniczyć wpływ składowisk na środowisko.

Ile ciepła i energii elektrycznej zostanie wyprodukowane?



Przepustowość instalacji - 22 000 Mg/rok

TANIE
CIEPŁOBEZPIECZEŃSTWO
ENERGETYCZNECZYSTE
POWIETRZENOWOCZESNA
ENERGIA

NAJWIĘKSZA INWESTYCJA ENERGETYCZNA

BUDOWA 4 SILNIKÓW KOGENERACYJNYCH



NAJWIĘKSZA INWESTYCJA ENERGETYCZNA W HISTORII OSTROWA WIELKOPOLSKIEGO

RUSZYŁA BUDOWA CZTERECH SILNIKÓW KOGENERACYJNYCH DLA OZC

Ostrow Wielkopolski rozpoczyna realizację jednej z najważniejszych inwestycji w historii miejskiej infrastruktury. Ostrowski Zakład Ciepłowniczy S.A. oficjalnie rozpoczął budowę czterech nowoczesnych silników kogeneracyjnych, które pozwolą jednocześnie produkować energię elektryczną i ciepło dla mieszkańców miasta.

Projekt ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego Ostrowa Wielkopolskiego oraz przyszłych kosztów ogrzewania. Nowa instalacja powstanie przy ul. Sarnowskiego i ma zostać uruchomiona pod koniec 2027 roku.

Nowoczesne ciepło dla miasta

Kogeneracja to technologia, która pozwala na jednoczesne wytwarzanie energii elektrycznej oraz ciepła przy optymalnym wykorzystaniu paliwa. Dzięki temu system działa efektywniej, ogranicza emisję CO₂ i pozwala stabilizować koszty funkcjonowania miejskiego systemu ciepłowniczego. Projekt obejmuje: budowę czterech silników kogeneracyjnych, rozbudowę infrastruktury elektroenergetycznej, budowę magazynów ciepła i modernizację systemu dystrybucji energii.

Beata Klimek, Prezydent Ostrowa Wielkopolskiego:

- To największa inwestycja energetyczna w historii naszego miasta i jedno z najważniejszych przedsięwzięć realizowanych przez ostrowski samorząd. Wzmacniamy niezależność energetyczną Ostrowa Wielkopolskiego i tworzymy nowoczesny system ciepłowniczy, który ma zapewnić mieszkańcom stabilne i przewidywalne warunki dostaw ciepła.

Dzisiaj odpowiedzialna polityka samorządowa polega na podejmowaniu decyzji wyprzedzających przyszłe wyzwania. Ta inwestycja jest właśnie takim działaniem - budujemy dzisiaj po to, aby mieszkańcy mieli spokojniejsze i bezpieczniejsze jutro

Mariusz Bolach, Prezes Zarządu OZC S.A.:

- Kogeneracja to dzisiaj nie tylko nowoczesna technologia, ale konieczny kierunek rozwoju miejskich systemów ciepłowniczych. Dzięki tej inwestycji zwiększamy efektywność energetyczną, ograniczamy wpływ rosnących kosztów emisji CO₂ i tworzymy stabilniejsze warunki dla przyszłych taryf ciepła. Dzięki temu następny wniosek taryfowy OZC będzie składany na poziomie 49 zł/GJ. Co bardzo ważne - projekt realizowany jest w sposób odpowiedzialny finansowo, bez obciążania budżetu miasta. Inwestycja



Silniki kogeneracyjne przy ul. Grunwaldzkiej 74A wybudowane w ramach dofinansowania: Działanie 1.6.: „Budowa wysokosprawnego bloku kogeneracji na potrzeby systemu ciepłowniczego Ostrowa Wielkopolskiego i Klastra Energii „Ostrowski Rynek Energetyczny”.

będzie finansowana między innymi dzięki przychodom ze sprzedaży energii elektrycznej oraz systemowi premii kogeneracyjnej przyznawanej przez państwo przez okres 15 lat.

Partner technologiczny i finansowy

Partnerem projektu została firma GETEC Polska - międzynarodowa grupa specjalizująca

się w inwestycjach energetycznych i zarządzająca ponad 11 tysiącami instalacji energetycznych w Europie.

Christophe Szpyt, Prezes GETEC Polska:

- Projekt realizowany w Ostrowie Wielkopolskim doskonale wpisuje się w kierunek nowoczesnej transformacji energetycznej europejskich miast. Naszą rolą jest nie tylko

finansowanie i realizacja inwestycji, ale także zapewnienie jej długoterminowej stabilności oraz przewidywalności kosztów funkcjonowania systemu. Wspólnie z OZC oraz firmą ERBUD realizujemy projekt, który będzie miał realną wartość dla mieszkańców oraz lokalnej gospodarki.

Budowę zrealizuje ERBUD
Za projektowanie i budowę

odpowiada Grupa ERBUD - jedna z największych grup budowlanych w Polsce, posiadająca wieloletnie doświadczenie w inwestycjach energetycznych i przemysłowych. Spółka realizowała m.in. pierwszą w Polsce zeroemisyjną spalarnię odpadów w Koninie oraz nowoczesne instalacje energetyczne dla przemysłu.



■ To zespół, który będzie odpowiadał za największą inwestycję energetyczną w Ostrowie Wielkopolskim

■ cd. ze str. 7

Tomasz Wojak, Członek Zarządu ERBUD S.A.:

- To projekt wyjątkowo ważny zarówno dla miasta, jak i dla transformacji polskiej energetyki. Kogeneracja jest rozwiązaniem efektywnym, nowoczesnym i przyjaznym środowisku.

Inwestycja obejmuje nie tylko budowę źródeł kogeneracyjnych, ale również wieloletni serwis i utrzymanie infrastruktury. To pokazuje, że wspólnie budujemy rozwiązanie długoterminowe i odpowiedzialne.

Dlaczego ta inwestycja jest tak ważna?

Projekt odpowiada na trzy kluczowe wyzwania stojące dziś przed miejską energetyką: bezpieczeństwo energetyczne, ograniczenie kosztów produkcji ciepła i dostosowanie systemu do wymogów klimatycznych i odchodzenia od węgla. Dzięki inwestycji Ostrów Wielkopolski dołącza do grona miast rozwijających nowoczesne i bardziej niezależne systemy energetyczne, przygotowane na wyzwania przyszłości.

Beata Klimek

Prezydent Ostrowa Wielkopolskiego

Budowa silników kogeneracyjnych to konkretna realizacja naszej obietnicy – zapewnienia mieszkańcom taniego i stabilnego ciepła. To nasze zobowiązanie, które pozostaje niezmiennie aktualne i które stanowi nasz priorytet w tej kadencji. Oczywiście mamy też świadomość, że to bardzo ambitny cel. Żyjemy bowiem w czasach, w których ceny energii potrafią zmieniać się gwałtownie – nawet w ciągu jednego dnia. Widzimy to na rynkach energii w całej Europie. Dlatego odpowiedzialna polityka nie polega dziś na składaniu prostych obietnic, ale na podejmowaniu decyzji, które dają mieszkańcom realne bezpieczeństwo i przewidywalność. Dzięki skuteczności Ostrowskiego Zakładu Ciepłowniczego S.A. pozyskaliśmy na ten projekt kilkaset milionów złotych dofinanso-

wania. To ogromne środki, które pozwalają nam modernizować system ciepłowniczy w sposób ambitny, ale jednocześnie bezpieczny dla Mieszkańców oraz ich domowych budżetów.

Co równie ważne, kogeneracja to także realne wzmocnienie bezpieczeństwa. To technologia, która działa stabilnie – również wtedy, gdy inne źródła energii są zmienne.

A właśnie z taką zmiennością mamy dziś do czynienia w całym systemie energetycznym.

Dlatego ta inwestycja to nie jest tylko projekt techniczny.

To element większej strategii – budowania miasta odpornego na kryzysy, przygotowanego na przyszłość; miasta prowadzonego w sposób odpowiedzialny.



■ Inwestycja OZC będzie realizowana m.in. przy ulicy Sarnowskiego



■ Od lewej prezydent Beata Klimek, prezes GETEC Christophe Szpyt i Rukmini Glanard, dyrektor ds. biznesowych i dyrektor generalny International

Rozmowa z Prezydent Ostrowa Wielkopolskiego Beatą Klimek o największej inwestycji energetycznej w historii miasta.

INWESTUJEMY DZIŚ PO TO, ABY MIESZKAŃCY MIELI SPOKOJNE I TAŃSZE JUTRO

■ **Miasto ogłosiło rozpoczęcie budowy czterech nowoczesnych silników kogeneracyjnych dla Ostrowskiego Zakładu Ciepłowniczego. Dlaczego ta inwestycja jest tak ważna?**

Prezydent Miasta Ostrowa Wielkopolskiego Beata Klimek: To jedna z kluczowych inwestycji energetycznych realizowanych obecnie w naszym mieście. Mówimy o projekcie, który realnie wzmacnia niezależność i stabilność ostrowskiego systemu ciepłowniczego. Przede wszystkim jednak jest to konkretna realizacja naszego zobowiązania wobec mieszkańców – zapewnienia taniego i stabilnego ciepła. To pozostaje jednym z najważniejszych priorytetów tej kadencji.

W obecnych realiach gospodarczych to bardzo ambitny cel.

Beata Klimek: Zdecydowanie tak. Żyjemy w czasach ogromnej zmienności na rynku energii. Ceny potrafią zmieniać się bardzo gwałtownie,

czasem nawet z dnia na dzień. Dlatego odpowiedzialna polityka samorządowa nie polega dziś na składaniu prostych deklaracji, ale na podejmowaniu decyzji, które zwiększają bezpieczeństwo mieszkańców i dają większą przewidywalność kosztów życia. I właśnie temu służy ta inwestycja.

Miasto pozyskało na ten projekt bardzo duże środki zewnętrzne. Jak wygląda finansowanie tego zadania?

Beata Klimek: Tak, dzięki skuteczności Ostrowskiego Zakładu Ciepłowniczego S.A. pozyskaliśmy kilkaset milionów złotych dofinansowania. To ogromny sukces. Dzięki tym środkom możemy modernizować system ciepłowniczy w sposób ambitny, ale jednocześnie odpowiedzialny finansowo – bez nadmiernego obciążania mieszkańców i ich domowych budżetów.

Czym właściwie jest kogeneracja i co oznacza ona dla mieszkańców?

Beata Klimek: Najprościej mówiąc, kogeneracja to jednoczesna produkcja ciepła i energii elektrycznej. To rozwiązanie nowoczesne, efektywne i coraz częściej stosowane w europejskich systemach ciepłownicznych. Dzięki temu można obniżyć koszty wytwarzania ciepła oraz zwiększyć kontrolę nad jego ceną. Tam, gdzie systemy są nowoczesne, ceny są po prostu bardziej przewidywalne.

Czy ta inwestycja ma również znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego miasta?

Beata Klimek: Ogromne. Kogeneracja to technologia stabilna i odporna na wahania w systemie energetycznym. A właśnie z taką zmiennością mamy dziś do czynienia w całej Europie. Dlatego ta inwestycja nie jest wyłącznie projektem technicznym. To element większej strategii budowania miasta odpornego na kryzysy, przygotowanego na przyszłość i prowadzonego w sposób odpowiedzialny.



Czy można powiedzieć, że Ostrow Wielkopolski konsekwentnie realizuje swoją strategię nowoczesnego miasta?

Beata Klimek: Tak właśnie rozumiemy rozwój miasta. Chcemy budować Ostrow nowoczesny, odpowiedzialny i dobry do życia. Taki, który nie reaguje dopiero wtedy, gdy po-

jawia się problem, ale działa z wyprzedzeniem. Inwestycje w bezpieczeństwo energetyczne są dziś jednym z fundamentów odpowiedzialnego samorządu.

Kiedy mieszkańcy odczują efekty tej inwestycji?

Beata Klimek: To projekt wieloetapowy i bardzo ambitny,

dlatego szczegółowy harmonogram przedstawi Prezes Ostrowskiego Zakładu Ciepłowniczego S.A. wraz z partnerami inwestycji. Natomiast już dziś mogę powiedzieć jedno: inwestujemy teraz po to, aby mieszkańcy mieli spokojniejsze, bezpieczniejsze i bardziej przewidywalne jutro.

Rozmowa z Mariuszem Bolachem, prezesem Zarządu Ostrowskiego Zakładu Ciepłowniczego S.A. w Ostrowie Wielkopolskim

NIE INWESTOWAĆ DZIŚ W KOGENERACJĘ BYŁOBY NAJWIĘKSZYM RYZYKIEM

■ **Ostrow Wielkopolski rozpoczyna największą inwestycję energetyczną w swojej historii. Cztery silniki kogeneracyjne mają zmienić sposób produkcji ciepła i energii, ograniczyć emisję CO2, zwiększyć bezpieczeństwo systemu i docelowo obniżyć koszty dla mieszkańców. O kulisy projektu, emocjach wokół inwestycji i przyszłości**

miejskiej energetyki rozmawiamy z Mariuszem Bolachem, prezesem Zarządu OZC S.A.

Panie Prezesie, mówi Pan o „największej inwestycji energetycznej w historii miasta”. Co właściwie wydarzyło się 6 maja?

- 6 maja oficjalnie przekazaliśmy plac budowy pod

realizację czterech silników kogeneracyjnych. To moment symboliczny, ale przede wszystkim bardzo konkretny – po wielu miesiącach przygotowań, analiz, procedur i rozmów rozpoczynamy realną budowę nowego systemu energetycznego dla Ostrowa Wielkopolskiego. To inwestycja, która ma trzy podstawowe cele: bezpieczeństwo

energetyczne miasta, stabilizację kosztów ciepła i przygotowanie Ostrowa do przyszłości po erze węgla. W praktyce oznacza to nowoczesny system, który jednocześnie produkuje ciepło i energię elektryczną, czyli działa dużo efektywniej niż tradycyjne rozwiązania.

W przestrzeni publicznej najczęściej pojawia się jedno pytanie: czy mieszkańcy realnie odczują tę inwestycję w swoich rachunkach?

- To absolutnie kluczowe pytanie. I właśnie dlatego zdecydowaliśmy się na kogenerację. Dzisiaj największym problemem ciepłownictwa w Polsce są koszty emisji CO2 oraz rosnące koszty energii. Jeżeli miasta nie inwestują w modernizację systemów, mieszkańcy w przyszłości zapłacą za to bardzo wysoką cenę. My chcemy ten scenariusz zatrzymać.

Kogeneracja daje kilka źródeł przychodów jednocześnie – sprzedaż energii elektrycznej, udział w rynku mocy oraz

mię kogeneracyjną wypłacaną przez państwo przez 15 lat. Dzięki temu koszt samego wytwarzania ciepła może być znacznie niższy. Dlatego publicznie mówimy, że następny wniosek taryfowy OZC będzie składany na poziomie 49 zł/GJ. Oczywiście ostateczne decyzje należą do Urzędu Regulacji Energetyki, ale naszym obowiązkiem jest stworzenie warunków, aby takie ceny były możliwe.

Czyli ta inwestycja to bardziej ekonomia niż ekologia?

- Jedno i drugie. Dzisiaj nowoczesna energetyka nie polega już na wybieraniu między ekologią a ekonomią. Dobre projekty muszą łączyć oba elementy. Kogeneracja pozwala wykorzystać tę samą ilość paliwa dużo efektywniej. Jednocześnie produkujemy ciepło i energię elektryczną, ograniczamy emisję CO2 i zwiększamy niezależność energetyczną miasta. Ale równie ważne jest bezpieczeństwo. Ostatnie miesiące i lata pokazały, jak niestabilny potrafi być rynek energii. Miasta, które mają nowoczesne i zdy-

wersyfikowane źródła energii, po prostu lepiej radzą sobie w kryzysach.

Wokół inwestycji pojawiało się jednak wiele emocji i pytań – również politycznych. Były zarzuty dotyczące przetargu, finansowania czy partnerów projektu. Jak Pan dziś na to patrzy?

- Przy inwestycji tej skali emocje są naturalne. Mówimy o projekcie strategicznym dla miasta, więc pytania są czymś normalnym i potrzebnym. Od początku podkreśliliśmy jedną rzecz: wszystkie procedury były prowadzone zgodnie z prawem zamówień publicznych i w sposób transparentny. Informacje dotyczące przetargu były na bieżąco publikowane na platformie zakupowej i są dla wszystkich dostępne publicznie. Pojawiało się wiele nieprawdziwych informacji, dlatego nasza spółka wystąpiła również do odpowiednich organów państwowych o objęcie postępowania tzw. tarczą ochronną.

cd. na str. 10 ■





■ cd. ze str. 9

Chcieliśmy po prostu zabezpieczyć strategiczną inwestycję miasta przed próbami wpływnia na procedurę przetargową.

Dużo mówi się też o formule finansowania. Podkreślacie Państwo, że to nie kredyt, ale leasing operacyjny.

- Tak, i to bardzo ważna różnica. Projekt realizowany jest w formule DBFM – Design, Build, Finance, Maintain. W praktyce oznacza

to, że partner finansowy i technologiczny odpowiada za finansowanie, realizację i długoterminowe utrzymanie infrastruktury w tym przypadku w okresie 10 lat. Po tym okresie, instalacja staje się własnością Spółki OZC SA Miasto nie angażuje własnych środków budżetowych i nie udziela dodatkowych zabezpieczeń. To rozwiązanie pozwala realizować ogromne inwestycje bez nadwyrężania finansów samorządu.

Dlaczego właśnie GETEC?

- W przetargu udało się wyłonić partnera, który ma doświadczenie nie tylko w budowie, ale również w długoterminowym zarządzaniu infrastrukturą energetyczną. GETEC działa w Europie od ponad 30 lat i zarządza ponad 11 tysiącami instalacji energetycznych. Specjalizuje się właśnie w projektach łączą-

cych finansowanie, budowę i eksploatację systemów energetycznych.

Krytycy pytają jednak: „a co jeśli coś pójdzie nie tak?”

- W naszym przypadku umowa została skonstruowana w taki sposób, aby zasadnicza część ryzyka inwestycyjnego była po stronie wykonawcy i finansującego. Mamy również zabezpieczenia kontraktowe, kary umowne i wieloletni system utrzymania infrastruktury. Natomiast powiem szczerze: dziś największym ryzykiem byłoby właśnie... nie inwestować.

Kiedy mieszkańcy zobaczą pierwsze efekty?

Zgodnie z harmonogramem uruchomienie instalacji planowane jest na grudzień 2027 roku. Natomiast już teraz ta inwestycja zmienia pozycję Ostrowa Wielkopolskiego.

Pokazujemy, że średniej wielkości miasto może realizować projekty na poziomie największych europejskich samorządów.

Co Pan czuł 6 maja, stojąc na konferencji prasowej?

Dużą odpowiedzialność. Ale też ogromną satysfakcję wobec zespołu OZC, któremu dziękuję za te ostatnie miesiące pracy przy tym ważnym przetargu. Za każdą taką inwestycją stoją miesiące pracy ludzi, których często mieszkańcy nie widzą – inżynierów, prawników, specjalistów od energetyki, finansów, zamówień publicznych. Podczas konferencji specjalnie im dziękowałem, bo bez nich ten projekt nigdy by się nie rozpoczął.

Myślę, że dziś wszyscy mamy świadomość, że uczestniczymy w czymś naprawdę przełomowym dla miasta.

Christophe Szpyt: „Bierzemy odpowiedzialność za system, miasto nie inwestuje na start ani złotówki”

NOWA ERA OSTROWSKIEJ ENERGETYKI

■ Ostrów Wielkopolski rusza z największą inwestycją energetyczną w swojej historii – przejściem z węgla na nowoczesną kogenerację gazową. Aby udźwignąć to wyzwanie, miasto i OZC postawiły na model DBFM. W tej formule europejski lider GETEC w pełni finansuje projekt, buduje go we współpracy z firmą ERBUD, a następnie bierze odpowiedzialność za wieloletnie utrzymanie i wydajność instalacji.

Co ten model oznacza dla budżetu miasta i portfeli mieszkańców? Jak cztery silniki gazowe, które ruszą pod koniec 2027 roku, wpłyną na stabilność taryf za ciepło? O szczegółach kontraktu i doświadczeniu z zarządzania 11 tysiącami instalacji w Europie rozmawiamy z Christophe'em Szpytem, Prezesem Zarządu GETEC Polska.

Inwestycja realizowana jest w formule Design, Build, Finance, Maintain. Dlaczego ten model jest bezpieczniejszy i bardziej korzystny dla samorządu oraz OZC w porównaniu do tradycyjnego przetargu na budowę?

W tradycyjnym modelu miasto lub spółka komunalna bierze na siebie większość ryzyk – zarówno finansowych, jak i operacyjnych. Tutaj jest inaczej. W modelu DBFM GETEC przejmuje odpowiedzialność za cały cykl życia inwestycji – od finansowania, przez realizację, aż po długoterminowe funkcjonowanie instalacji. Oznacza to również, że miasto nie musi angażować własnego kapitału ani zaciągać dużego finansowania na start inwestycji. To zdejmuję istotną część ryzyka

finansowego z miasta. Decyzje podejmowane na etapie projektu i budowy są od razu podporządkowane temu, jak system będzie działał za 10 czy 15 lat. Dla OZC i miasta to przede wszystkim większe bezpieczeństwo i przewidywalność. A dla mieszkańców – pewność, że system będzie działał stabilnie, a nie tylko został „wybudowany”.

Podkreśla Pan, że rolą GETEC jest zapewnienie przewidywalności kosztów w długim okresie. W jaki sposób mechanizm finansowania i późniejszego utrzymania silników kogeneracyjnych przez Państwa firmę wpłynie na stabilność taryf za ciepło dla mieszkańców Ostrowa?

To jest jeden z kluczowych elementów tego projektu. Model, który stosujemy, polega na tym, że my finansujemy inwestycję i bierzemy odpowiedzialność za jej funkcjonowanie przez wiele lat. Dzięki temu koszty są rozłożone w czasie i przewidywalne, a nie uzależnione od jednorazowych wydatków inwestycyjnych czy nagłych zmian. W praktyce oznacza to również, że część ryzyka kosztowego przejmujemy po naszej stronie, a nie po stronie miasta czy mieszkańców.

Dodatkowo kogeneracja sama w sobie zwiększa efektywność systemu – produkujemy jednocześnie ciepło i energię elektryczną. To oznacza lepsze wykorzystanie paliwa i niższe koszty w dłuższym okresie.

Chciałbym tutaj jeszcze podkreślić, że w pełni finansujemy inwestycję z góry. W naszym modelu DBFM klient zaczyna spłacać miesięcznie dopiero w momencie oddania projektu do użytku. To jest wyjątkowe

w tym podejściu, że OZC nie musi inwestować ani jednej PLN. Co więcej, w tej formule oferujemy umowę serwisową z gwarancją wydajności, a silniki w 9. roku są całkowicie odnawiane, tak aby OZC mogło w pełni korzystać z tej ważnej produkcji ciepła i energii elektrycznej także po 10 latach. W praktyce dla mieszkańców oznacza to większą stabilność taryf i mniejszą podatność na gwałtowne zmiany kosztów.

Jak w praktyce wygląda podział odpowiedzialności między GETEC a firmą ERBUD w tym projekcie i jakie znaczenie dla sukcesu inwestycji ma fakt, że obie firmy współpracują nie tylko przy budowie, ale i przy serwisowaniu instalacji przez kolejne lata?

Podział ról jest bardzo jasny. GETEC odpowiada za finansowanie projektu, strukturę kontraktową, koordynację całości oraz długoterminowe funkcjonowanie instalacji. ERBUD odpowiada za projektowanie i budowę, a także za serwis w pierwszych latach eksploatacji.

Najważniejsze jest jednak to, że nie kończymy współpracy na etapie budowy. Od początku pracujemy z myślą o tym, jak ta instalacja będzie działała przez kolejne lata. To oznacza, że wszystkie strony mają wspólny interes w jakości i niezawodności systemu – nie tylko w jego wybudowaniu.

GETEC zarządza ponad 11 tysiącami instalacji w Europie. Jakie doświadczenia z innych rynków zamierzają Państwo przenieść do Ostrowa Wielkopolskiego, aby zagwarantować bezawaryjność systemu opartego na czterech silnikach gazowych?



Najważniejsze doświadczenie jest bardzo proste: system musi działać stabilnie każdego dnia, a nie tylko dobrze wyglądać na etapie projektu. Zarządzając tak dużą liczbą instalacji w Europie, widzimy, gdzie najczęściej pojawiają się ryzyka i jak im zapobiegać. To dotyczy zarówno technologii, jak i organizacji pracy, serwisu czy monitoringu. Przenosimy do Ostrowa przede wszystkim podejście oparte na długoterminowej eksploatacji – czyli projektowanie systemu tak, aby był odporny, łatwy w utrzymaniu i efektywny przez wiele lat.

Projekt w Ostrowie to największa inwestycja energetyczna w historii miasta. Czy Państwa zdaniem ten model współpracy może stać się wzorem dla innych polskich miast średniej wielkości, które stoją przed wyzwaniem odejścia od węgla?

Myślę, że tak – ale nie dlatego, że jest „nowy”, tylko dlatego, że odpowiada na realne wyzwania, przed którymi stoją dziś miasta. Transformacja energetyczna wymaga dużych inwestycji, a jednocześnie samorządy muszą zachować kontrolę nad kosztami i bezpieczeństwem dostaw. Model, w którym partner prywatny bierze na siebie finansowanie i odpowiedzialność operacyjną, pozwala te dwa elementy połączyć. To szczególnie istotne dla miast, które chcą inwestować, ale jednocześnie muszą zachować stabilność finansową. Jeżeli ten projekt spełni swoje założenia – a jesteśmy przekonani, że tak będzie – może być bardzo dobrym punktem odniesienia dla innych miast. I chcę tutaj podkreślić, że bierzemy na siebie pełne pre-finansowanie. Zapewnia to, że miasta są odciążone. Chętnie zapraszam inne miasta na nieformalne spotkanie, a zwłaszcza OZC i

Ostrów Wielkopolski, aby posłuchać ich doświadczeń

Uruchomienie instalacji planowane jest na koniec 2027 roku. Jakie są kluczowe kamienie milowe tego projektu z perspektywy GETEC jako podmiotu odpowiedzialnego za finansowanie i koordynację całości?

Z naszej perspektywy najważniejsze są trzy etapy. Pierwszy to faza projektowa, w której dopracowujemy wszystkie rozwiązania techniczne i przygotowujemy inwestycję do realizacji. Drugi to sama budowa i instalacja jednostek kogeneracyjnych – tutaj kluczowa jest jakość wykonania i koordynacja wszystkich elementów projektu. Trzeci etap to uruchomienie i wejście w fazę operacyjną. Dla mieszkańców to moment, w którym inwestycja zaczyna mieć realny wpływ – na stabilność dostaw i koszty ciepła.

Trwa zbiórka odpadów wielkogabarytowych w Ostrowie Wielkopolskim. Sprawdź harmonogram dla swojej ulicy

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych – co i kiedy można wystawić?

■ Mieszkańcy Ostrowa Wielkopolskiego ponownie mogą bezpłatnie pozbyć się odpadów wielkogabarytowych. Zakład Oczyszczania i Gospodarki Odpadami „MZO” S.A. opublikował harmonogram tegorocznej zbiórki, która odbywa się w maju i czerwcu 2026 roku.

Akcja skierowana jest do mieszkańców posesji jedno- i wielorodzinnych oraz ścisłego centrum miasta. Odpady należy wystawić lub dostarczyć najpóźniej do godziny 7:00 w dniu odbioru, w sposób nieutrudniający ruchu drogowego i bezpieczny dla innych mieszkańców.

W przypadku zabudowy jednorodzinnej odpady należy wystawić przed posesję, przy zabudowie wielorodzinnej – przy zasklepieniach śmietnikowych, natomiast mieszkańcy śródmieścia powinni dostarczyć odpady do wyznaczonych punktów odbioru.

Co można wystawić, a czego MZO nie odbierze?

Podczas zbiórki mieszkańcy mogą pozbyć się m.in.:

- szaf, stołów i krzeseł,
- wersalek i foteli,
- drzwi i okien,
- dywanów oraz innych dużych elementów wyposażenia mieszkań.

MZO przypomina jednak, że w ramach akcji nie będą odbierane:

- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- odpady remontowo-budowlane,
- części samochodowe,
- odpady niebezpieczne, takie jak baterie, akumulatory, farby, leki, strzykawki czy opony.

– Zachęcamy mieszkańców do dokładnego sprawdzenia harmonogramu i terminowego wystawiania odpadów. Dzięki temu akcja przebiega sprawnie i pozwala skutecznie uporządkować przestrzeń miejską oraz posesje mieszkańców – podkreślają przedstawiciele MZO.

Harmonogram zbiórki odpadów wielkogabarytowych 2026

■ 30 maja 2026 r.

Rejony: 1-7

m.in. ulice: Polna, Kasztanowa, Krotoszyńska, Łąkowa, Ołobocka, Poznańska, Narutowicza, Mickiewicza, Reymonta, Warmińska i okolice.

■ 13 czerwca 2026 r.

Rejony: 8-14

m.in. ulice: Gdańska, Grunwaldzka, Armii Krajowej, Klasztorna, Wrocławska, Langiewicza, Staroprzygodzka, Budowlanych, Zębcowska i okolice.

■ 20 czerwca 2026 r.

Rejony: 15-21

m.in. ulice: Jesienna, Bajkowa,



Odolanowska, Gorzycka, Poniatowskiego, Rejtana, Powstańców Warszawskich i okolice.

■ 27 czerwca 2026 r.

Rejony: 22-26

m.in. ulice: Chodkiewicza, Traugutta, Andersa, Kilińskiego, Wybickiego, Bema i okolice.

Specjalne punkty odbioru w centrum miasta

Mieszkańcy śródmieścia będą mogli dostarczać odpady wielkogabarytowe 27 czerwca 2026 roku do specjalnie wyznaczonych punktów działających w godzinach od 7:00 do 12:00.

Punkty zostaną zlokalizowane m.in.:

- przy ul. Raszewskiej,
- przy ul. Kolejowej,
- przy ul. Sienkiewicza,
- przy ul. Towarowej,
- na Rynku,
- na Placu Rowińskiego.

Szczegółowy wykaz ulic przypisanych do poszczególnych rejonów dostępny jest na stronie internetowej miasta oraz MZO.

W przypadku pytań lub wątpliwości mieszkańcy mogą kontaktować się z MZO pod numerem telefonu: 62 733 81 40.

WODKAN i MZD łączą siły przy jednej z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych

■ Spółka WODKAN rozpoczyna kolejny etap modernizacji miejskiej infrastruktury wodociągowej. Tym razem prace obejmą ul. Wrocławską – jedną z najważniejszych arterii komunikacyjnych miasta. Inwestycja realizowana będzie równolegle z trwającą rewitalizacją prowadzoną przez Miejski Zarząd Dróg. Dzięki temu możliwe będzie kompleksowe odnowienie ulicy – zarówno pod względem infrastruktury podziemnej, jak i nawierzchni drogowej.

Głównym celem przedsięwzięcia jest wymiana wyeksploatowanych rur azbestowocementowych na nowoczesną i bezpieczną sieć wodociągową wykonaną z trwałych tworzyw sztucznych. Jak podkreślają przedstawiciele WODKAN-u, inwestycja przyczyni się do poprawy jakości dostaw wody, zwiększenia bezpieczeństwa

mieszkańców oraz ograniczenia ryzyka awarii w przyszłości.

To inwestycja niezwykle ważna zarówno z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańców, jak i dalszego rozwoju miejskiej infrastruktury. Wymieniamy przestarzałą sieć na nowoczesną, trwałą i bezpieczną instalację, która będzie służyła mieszkańcom przez kolejne dekady. Bardzo istotne jest również to, że realizujemy te prace równolegle z rewitalizacją ulicy, dzięki czemu unikniemy ponownego rozkopywania nowej nawierzchni w przyszłości – podkreśla Marek Karolczak, prezes spółki WODKAN.

Skoordynowanie prac wodociągowych z rewitalizacją ulicy ma również wymiar praktyczny i ekonomiczny. Dzięki wspólnej realizacji obu inwestycji możliwe będzie spraw-

niejsze przeprowadzenie prac i ograniczenie utrudnień dla mieszkańców oraz kierowców.

Ponad kilometr nowej sieci i prace prowadzone etapami w ramach inwestycji powstanie nowa sieć wodociągowa wykonywana głównie w technologii bezwykopowej. Zakres prac obejmuje:

- budowę sieci wodociągowej o średnicy 180 mm i długości ponad 910 metrów na odcinku od ul. Klonowicza do ul. 3 Maja,
- budowę magistrali wodociągowej o średnicy 280 mm i długości blisko 148 metrów na odcinku od ul. Langiewicza do ul. Armii Krajowej.

Prace realizowane będą etapami. W pierwszej kolejności wykonana zostanie sieć wodociągowa od ul. Klonowicza do ul. Armii Krajowej wraz z przełączeniem ulic przyległych oraz istniejących przyłączy.

Wykonawcą inwestycji będzie firma „Wawrzyniak”



Powstanie również magistrala wodociągowa od ul. Langiewicza do ul. Armii Krajowej.

Drugi etap obejmie budowę sieci od ul. Armii Krajowej do ul. 3 Maja oraz dalsze przełączenia do nowej infrastruktury.

Wykonawcą inwestycji będzie firma „Wawrzyniak”

Przedsiębiorstwo Budowlane Henryk Wawrzyniak z Ostrzeszowa. Wartość zadania wynosi niemal 800 tys. zł brutto, a zakończenie prac planowane jest na koniec września 2026 roku.

Jak podkreślają przedstawiciele miasta i spółki WODKAN,

realizacja inwestycji to kolejny krok w kierunku unowocześnienia infrastruktury miejskiej oraz poprawy komfortu życia mieszkańców. Dzięki kompleksowym działaniom ul. Wrocławskiej zyska nową jakość – zarówno pod ziemią, jak i na powierzchni.



W SP2 dzieci uczyły się zasad prawidłowego segregowania odpadów



Edukacyjne warsztaty w przedszkolu w Czekanowie objęły wszystkie grupy wiekowe – od maluszków po starszaki

W dniach 21 i 22 kwietnia pracownicy Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów przeprowadzili praktyczne warsztaty ekologiczne dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Ostrowie Wielkopolskim i Przedszkola w Czekanowie. Razem z maskotką RZZO Recylinką, w formie zabawy, uczyli uczestników zasad prawidłowej segregacji odpadów. Warsztaty pomogły dzieciom wykształcić dobre codzienne nawyki ekologiczne, które będą później wykorzystywać w domu w otoczeniu rodziny.

Ekoedukacja w Praktyce – warsztaty RZZO dla najmłodszych

W Regionalnym Zakładzie Zagospodarowania Odpadów wiedzą, że edukacja ekologiczna powinna zaczynać się od najmłodszych lat.

Tuż przed tegorocznym Dniem Ziemi, pracownicy RZZO odwiedzili Szkołę Podstawową nr 2 w Ostrowie Wielkopolskim. Tym razem tajniki prawidłowej gospodarki odpadami zgłębiali uczniowie klas czwartych.

Czwartoklasiści z wielkim zaangażowaniem uczestniczyli w warsztatach, a ich skupienie przełożyło się na praktykę.

Podczas finałowego zadania dzieci błędnie odpowiadały nawet na najbardziej „podchwytliwe” pytania dotyczące segregacji odpadów.

22 kwietnia, kiedy cały świat obchodził Dzień Ziemi, ekipa RZZO gościła w Przedszkolu w Czekanowie. Edukacyjne warsztaty objęły wszystkie grupy wiekowe – od maluszków po starszaki. Dzieci zaimponowały swoją wiedzą. Nikogo nie trzeba było przekonywać, że karton po mleku powinien trafić do żółtego pojemnika, a nie do worka na papier.

W spotkaniu uczestniczyli również goście specjalni: pan Heniu zajmujący się odbiorem odpadów od mieszkańców, który wspólnie z dziećmi naprawiał błędy w segregacji oraz maskotka RZZO panda Recylinka, która skradła serca przedszkolaków.

– Udział dzieci w warsztatach ekologicznych organizowanych przez RZZO miał duże znaczenie edukacyjne i wychowawcze. Dzięki zajęciom dzieci uczyły się, czym jest prawidłowa segregacja odpadów oraz dlaczego ma ona wpływ na ochronę środowiska i jakość życia ludzi. W przyszłości umiejętności zdobyte podczas warsztatów mogą przełożyć się na bardziej świadome i odpowiedzialne postawy społeczne. Dzieci uczą się w ten sposób troski o planetę, oszczędzania surowców i dbania o czystość otoczenia – podsumowała warsztaty **prezes RZZO, Marzena Wodzińska.**

Razem dla środowiska – edukacja ekologiczna w Ostrowie i Lamkach

Dbłość o środowisko naturalne zaczyna się od prawidłowych, codziennych nawyków. Wiedzą już o tym uczestnicy warsztatów ekodukacyjnych prowadzonych przez RZZO. Tym razem zasady prawidłowej segregacji odpadów i świadomego dbania o środowisko poznawali uczniowie Zespołu Szkół Budowlano-Energetycznych w Ostrowie Wielkopolskim oraz osoby biorące udział w wiosennej akcji sprzątnięcia w Lamkach.

1 kwietnia, w ramach projektu „Zielone sąsiedztwo – razem dla środowiska i edukacji”, pracownicy RZZO przepro-

wadzili dla uczniów Zespołu Szkół Budowlano-Energetycznych w Ostrowie Wielkopolskim praktyczną lekcję edukacyjną dotyczącą gospodarki odpadami.

Podczas zajęć edukatorzy z RZZO przybliżyli strukturę funkcjonowania zakładu oraz jego historię, koncentrując się na szczegółowej klasyfikacji frakcji odpadów. Omówiono drogę, jaką pokonuje każda z frakcji pokazując, że prawidłowy recykling to nie tylko obowiązek, ale działanie które ma realny wpływ na przyszłość środowiska.

11 kwietnia ekipa RZZO, dzięki zaproszeniu od OSP Lamki, wzięła udział w wiosennej akcji sprzątnięcia lasu w Lamkach. Pogoda zdecydowanie sprzyjała, dlatego zajęcia przebiegały na świeżym powietrzu.

Uczestnicy poznali problemy wynikające z niewłaściwej segregacji odpadów oraz porzucania odpadów w lasach. Wszyscy wykazali się wysokim poziomem wiedzy na temat poprawnej segregacji odpadów. Chętnie zadawali pytania oraz aktywnie uczestniczyli w zajęciach.

Zwieńczeniem warsztatów było wspólne sprzątnięcie okolicy.

– Takie zajęcia pokazują, że ochrona środowiska nie jest jedynie teorią, ale realnym działaniem, które można wdrażać każdego dnia – w domu, szkole, pracy czy przestrzeni publicznej. Istotnym elementem takich działań jest również integracja społeczna i budowanie wspólnej odpowiedzialności za lokalne otoczenie. Uczestnicy uczą się, że skuteczna ochrona środowiska wymaga zaangażowania całej społeczności – zwraca uwagę **prezes RZZO Marzena Wodzińska.**



W Lamkach w warsztatach uczestniczyli wspólnie dzieci i dorośli



Pracownicy RZZO przeprowadzili dla uczniów ZSBE praktyczną lekcję edukacyjną

Inwestycja odpowiedzią na potrzeby mieszkańców: nowe garaże przy ulicy Klasztornej



■ Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej „MZGM” sp. z o.o. realizuje kolejną inwestycję na rozwijającym się osiedlu przy ul. Klasztornej w Ostrowie Wielkopolskim. W drugiej połowie 2026 roku mieszkańcy będą mogli korzystać z 33 nowych garaży wybudowanych w tej lokalizacji.

Pierwszy budynek mieszkalny powstał tam w 2014 roku. Od tego czasu osiedle systematycznie się rozrasta – pojawiają się kolejne budynki oraz

infrastruktura towarzysząca. W planach Spółki jest jeszcze budowa dwóch kolejnych budynków mieszkalnych.

Jak podkreśla MZGM, budowa garaży to odpowiedź na realne potrzeby mieszkańców osiedla, na którym obecnie znajduje się 144 lokali mieszkalnych, a docelowo przybędą jeszcze kolejne 32 mieszkania. Nabór wniosków o najem garaży rozpoczął się w czerwcu 2025 roku. Zainteresowanie inwestycją jest bardzo duże – obecnie zarezerwowanych

zostało już około 85 procent garaży. Każdy z nich będzie miał powierzchnię użytkową wynoszącą 16,87 m². Pierwszeństwo najmu mają mieszkańcy osiedla przy ul. Klasztornej, jednak Spółka pozostaje otwarta także na inne osoby zainteresowane wynajmem.

Wnioski można składać mailem na adres: mzgm@mzgm.pl lub osobiście w siedzibie Spółki przy ul. Kościuszki 14. Więcej informacji można uzyskać pod numerami telefonów: 62 50 66 264 oraz 62 50 66 230.



SCHRONISKO POD WIATRAKAMI





ZAGINAŁ PIES? DZIAŁAJ OD RAZU!

Skontaktuj się ze Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Wysocku Wielkim, to tutaj najczęściej trafiają odnalezione psy z naszego regionu.

ZADZWOŃ DO SCHRONISKA

 537 830 730

 Zgłoś zaginięcie, podaj dokładny opis pupila i zostaw numer telefonu. Dzięki temu jeśli pies trafi do schroniska szybciej będziemy mogli się z Tobą skontaktować. 

 Śledź nasz profil Schronisko Ostrów na Facebooku 

PAMIĘTAJ TEŻ O PROFILAKTYCE

-  Czupij psa i aktualizuj dane w bazie
-  Dbaj o odpowiednie zabezpieczenie posesji



ZAGINAŁ PIES?

NIE ZWLEKAJ – SKONTAKTUJ SIĘ ZE SCHRONISKIEM

 537 830 730



2026

PÓŁKOLONIE

WIEK
6-12

PRZYGODA

KAŻDY ZNAJDZIE COŚ DLA SIEBIE

29.06 - 28.08

KAŻDY TYDZIEŃ TO NOWA TEMATYKA

OPIEKA NAD DZIEĆMI OD 7:00 - 17:00

 DWA POSILKI
DZIENNE

 UBEZPIECZENIE
NNW

CENA OD
850ZŁ



TEMATY

TARZAN I JEGO DŻUNGLA	29.06 - 03.07
SHREK - PRZYGODA NA BAGNIE	06.07 - 10.07
KULINARNE "RATATUJ I TY GOTUJ"	06.07 - 10.07
FORTNITE: BITWA O WYSPĘ	13.07 - 17.07
SZALONY NAUKOWIEC	13.07 - 17.07
KRAINA DISNEYA (4+)	20.07 - 24.07
NA SPORTOWO	20.07 - 24.07
MALY MAJSTERKOWICZ	27.07 - 31.07
ZWIERZOGRÓD- PRAWO I PORZĄDEK	27.07 - 31.07
FANTASTYCZNA CZWÓRKA	03.08 - 07.08
BITWA O HOGWART	03.08 - 07.08
PRZYGODY FRANKLINA (4+)	10.08 - 14.08
W ŚWIECIE POKEMONÓW	10.08 - 14.08
ROBLOX	17.08 - 21.08
K-POPOWE ŁOWCZYŃIE DEMONÓW	17.08 - 21.08
PÓLKOLONIE PRZETRWANIA	24.08 - 28.08

GRY TERENOWE | WARSZTATY MANUALNE

ZAJĘCIA SPORTOWE | LEŚNE PRZYGODY!

ZNIŻKI

Ostrowska Karta Rodziny 3+ * 10% Z Rodziną taniej* 5%

Więcej znaczy taniej* 30% Kumpelski rabat* 5%

(przy wykupieniu 4 turnusów, 4 turnus 30% taniej)

*Promocje nie łączą się

Po więcej informacji zapraszamy :

 697 881 141
  parkprzygod.ostrow.net.pl



Olejniczak mistrzem Polski

■ Witold Olejniczak został mistrzem Polski w duathlonie w kategorii M75+. Dzięki tej wygranej otrzymał również powołanie do kadry narodowej na mistrzostwa świata.

Zawodnicy rywalizowali w biegu na 10 km, następnie mieli do przejechania na rowerze 60 km i po raz drugi do przebiegnięcia 10 km. Ostrowianin Witold Olejniczak pokonał ten dystans w 4 godziny 45 minut 22 sekundy. Zwyciężył w kategorii M75+ i pojedzie na mistrzostwa świata.

- Z ogromną radością przyjąłem wiadomość o fenomenalnym występie Pana Witolda Olejniczaka podczas Mistrzostw Polski w duathlonie, które odbyły się w Czempiniu. Pan Witold udowodnił, że pasja i forma nie znają granic wieku! Panie Witoldzie, gratuluję niesamowitej kondycji, hartu ducha i dziękuję za tak godne reprezentowanie naszego miasta. Jest Pan inspiracją dla nas wszystkich – zarówno tych młodszych, jak i starszych mieszkańców – mówi Beata Klimek, prezydent Ostrowa Wielkopolskiego.



Złoto szachistów

■ Paweł Piekiełny wywalczył wraz z drużyną złoty medal na mistrzostwach świata, które rozegrane zostały w Hiszpanii.

Rewelacyjnie spisala się reprezentacja Polski na Mistrzostwa Świata Niesłyszących w Szachach, które odbyły się w Roquetas de Mar w Hiszpanii. Polacy wywalczyli złoty medal w szachach klasycznych. W składzie reprezentacji znalazł się zawodnik Ostrowskiego Towarzystwa Szachowego Paweł Piekiełny.



Przeegrali bitwę, ale nie wojnę

■ Szczypiorniści Rebud KPR Ostrowii przegrali pierwszy mecz o brązowy medal z PGE Wybrzeżem Gdańsk. Teraz rywalizacja przenosi się do Ergo Areny. Spotkanie w Gdańsku rozegrane zostanie 2 czerwca. Podopieczni Kima Rasmussen – jeśli chcą przedłużyć tę rywalizację – nie mogą tego pojedynku przegrać.

Mecz w 3mk Arenie Ostrow był bardzo wyrównany. Najczęściej na tablicy wyników był remis. Nawet jeśli któraś z drużyn zdołała zbudować sobie małą przewagę, to rywal błyskawicznie odrabiał straty. Na przerwę zawodnicy

schodzili do szatni przy stanie 15:15. Druga odsłona była równie zacięta. Przy stanie 28:28 ostrowianie mieli piłkę i szansę na zwycięstwo. Nie udało się jednak pokonać golkipera Wybrzeża, a to oznaczało rzuty karne. Po pierwszej serii rzutów karnych było 4:4. Drugą 3:2 wygrali gdańszczanie.

Drugi mecz o brązowy medal zaplanowano we wtorek, 2 czerwca o 18:00 w Ergo Arenie. Czy będzie to ostatni występ w tym sezonie Ostrowii? Kibice wierzą, że piłkarze wygrają i trzeci, decydujący o brązowym medalu pojedynek odbędzie się w Ostrowie. Niepokoić może fakt, iż kontuzji nabawił się



Miriani Gavashelishvili. Gruzin opuścił boisko na noszach. Oby był gotowy do gry. Jest i bardzo dobra wiadomość. Firma Rebud pozostaje sponsorem tytularnym KPR Ostrowii na kolejny sezon. A to oznacza, że ostrowska drużyna dalej będzie walczyć o najwyższe cele w Orlen Superlidze.

Tylko z jedną wygraną

■ Po sześciu ligowych kolejkach drużyna Moonfin Magnusa Ostrow, której barw broni dwóch byłych mistrzów świata – Chris Holder i Tai Woffinden – zamyka ligową tabelę mając w dorobku tylko dwa punkty.

Ostrowianie tegoroczny sezon rozpoczęli od efektownego zwycięstwa na własnym torze z PSZ Poznań 56:34. Później było już tylko gorzej. Jeszcze w Krośnie podopieczni Tomasza Bajerskiego podjęli wyzwanie. Po dwunastu biegach przegrywali tylko 35:37 i każdy wynik był możliwy. Ostatecznie przegrali 40:50, ale nikt z tego tytułu nie rozdzierał szat.

Do Piły żuźlowcy Moonfin jechali po zwycięstwo. Beniaminek Metalkas 2. Ekstraligi nie był faworytem. Tymczasem na pilskim torze zawodnicy z Ostrowa zupełnie sobie nie radzili. Najskuteczniejszy był Filip Seniuk. Junior zdobył 11 punktów. Do tego zwyciężę dorzucił walczący Frederik Jakobsen. Dobrą formą błysnął tylko raz Chris Holder, który

wygrał bieg piąty. W kolejnych zamykał stawkę, albo inkasował jeden punkt należny z urzędu. W sumie w sześciu startach uzbierał 6 „oczek”. Drugi z byłych mistrzów świata – Tai Woffinden – wyjechał dwa razy na tor i dwa razy zaliczył defekt. Więcej się już kibicom nie pokazał. Pewnie uznał, że tor jest zbyt wymagający, chociaż to szkoleniowiec wziął na swoje barki całą odpowiedzialność twierdząc, iż to on nie chciał ryzykować zdrowia zawodnika. Ostrowianie zostali rozbici przez gospodarzy aż 57:32.

W końcu przyszedł mecz z Polonią Bydgoszcz, głównym kandydatem do awansu. Kibice zdawali sobie sprawę, że to będzie trudny pojedynek. Niestety, znów zawiedli ci, którzy mieli ciągnąć ten zespół. Chris Holder po trzech gonitwach miał na swoim koncie 1 punkt. Więcej go trener nie wpuścił, pewnie stracił do niego cierpliwość. Trochę lepiej zaprezentował się Tai Woffinden, ale jego 5 punktów nie powala.

Wózek o nazwie Moonfin Magnus ciągnął w tym spotkaniu Frederik Jakobsen, zdobywca 16 punktów w sześciu startach. Po raz kolejny swoje zrobili juniorzy. To jednak było za mało, aby pokonać Polonię. Porażka 39:51 stała się faktem.

Na mecz do Rzeszowa ostrowianie pojechali bez Chrisa Holdera, którego zastąpił Jonas Seifert-Salk. Trzeba przyznać, że podopieczni Tomasza Bajerskiego walczyli ambitnie o zwycięstwo. Po trzynastu gonitwach był remis 39:39 i o końcowym wyniku decydowały biegi nominowane. Czternasty żuźlowcy z Ostrowa przegrali 1:5, w piętnastym padł remis 3:3 i ostatecznie musieli uznać wyższość gospodarza 43:47.

Gdy do Ostrowa przyjechał ROW Rybnik, mający także na swoim koncie tylko jedno zwycięstwo wydawało się, że wreszcie ostrowianie mają szansę na komplet punktów. Tak się jednak nie stało. Nie tylko przegrali 39:51, ale stracili także Taia Woffindena. Brytyjczyk w dziesiątym biegu



miał defekt motocykla i zaliczył upadek. Więcej na torze się nie pokazał, gdyż lekarz uznał iż nie jest zdolny do jazdy. Fatalnie zaprezentował się Jakub Krawczyk, który jest cieniem samego siebie sprzed lat.

Żuźlowcy z Ostrowa są na najlepszej drodze do spadku. Co prawda jest faza play-down, która może ich uratować przed kompromitacją, ale z taką jazdą trudno będzie o zwycięstwa.

■ Koszykarze Tasomix Rosiek Stal Ostrow Wielkopolski zakończyli sezon na dziesiątym miejscu. W meczu o awans do rundy play off musieli uznać wyższość MKS Dąbrowa Górnicza 86:94.

To był sezon pełen zwrotów. Przed jego rozpoczęciem kibice Stali zastanawiali się, czy ich drużyna wystartuje w rozgrywkach. Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi udało się spłacić zadłużenie i trener Andrzej Urban mógł przystąpić do budowania składu. Nie było to łatwe z dwóch powodów. Po pierwsze, szkoleniowiec miał bardzo mało czasu, gdyż wielkimi krokami zbliżała się inauguracja sezonu. Po drugie, posiadał bardzo ograniczone środki i musiał dwa razy oglądać każdą złotówkę nim zdecydował się ją wydać. Ale udało się. Klub wystartował w ligowych rozgrywkach. Początek był jednak bardzo trudny. Ostrowianie przegrali cztery spotkania z rzędu: z Arką Gdynia, MKS Dąbrowa Górnicza, Kingiem Szczecin i Legią Warszawa. Pierwsze zwycięstwo „wyszarpali” w Lublinie ze Startem 91:76. Niestety, w kolejnym spotkaniu przysłała bardzo bolesna porażka na wyjeździe z Twardymi Piernikami Toruń 79:109. To wówczas po meczu kibice nie wytrzymali i dali jasno do zrozumienia graczom, że potrafią zaakceptować przegraną, ale po walce. Kapitan Daniel Gołębiowski przyjął krytykę „na klatę” i od tego czasu drużyna z meczu na mecz grała lepiej. Podopieczni Andrzeja Urbana rozbili Anwil 104:89, ograli Śląsk Wrocław dwa razy – 93:72 i 77:73, a także Trefl Sopot 89:80, Arkę Gdynia 84:82, King Szczecin 81:76.

Do ostatniej kolejki bili się o udział w play in. Udało się, awan-

sować na dziesiąte miejsce po pokonaniu Górnika Wałbrzych 86:74. W kolejnym meczu zagrali w eliminacjach play off z Dąbrową Górniczą na wyjeździe. Długo byli w grze, ale w końcówce zabrakło sił. Ławka Stali była po prostu za krótka.

Mimo, iż drużyna nie awansowała do rundy play off, to sezon ten trzeba uznać za bardzo udany. Nikt nie spodziewał się, że gracze wybrani przez Andrzeja Urbana sprawią tyle niespodzianek. Z zespołu, który miał walczyć o utrzymanie, stał się zespołem, który się postrach wśród faworytów ligi. O szkoleniowców i jego pomysłach taktycznych mówiła cała Polska.

Trzeba także dodać, że reprezentant Stali Quan Jackson, został wybrany najlepszym obrońcą sezonu zasadniczego OBL 2025/26. Zdobył aż 73 z 75 możliwych punktów! Drugie miejsce zajął Paul Scruggs z 25 punktami, a trzecie Tyler Wahl z 12 punktami. Ale to nie jedyny wartościowy gracz, którego ściągnął do Ostrowa Andrzej Urban. Fantastycznie zaprezentował się Marek Mejeris, dobrze grą zespołu kierował Trenton Gibson, nie zawiódł Luka Sakota, a swoje na parkiecie robił walczący o każdą piłkę Daniel Gołębiowski. Trener dał więcej minut Michałowi Plucie, a ten pokazał, że drzemia w nim duże możliwości. Czy któregoś z tych koszykarzy uda się zatrzymać? Nie będzie to łatwe, gdyż po tak dobrym sezonie oczekują oni znaczących podwyżek. Najważniejsze jednak, że klub zdołał przekonać Andrzeja Urbana, by ten przedłużył kontrakt. Może po raz kolejny wynajdzie koszykarskie „perełki”, które pociągną w nowym sezonie Stal do play off.



BYŁA RADOŚĆ Z AWANSU, PRZYSZEDŁ CZAS NA CIĘŻKĄ PRACĘ

Po awansie do wyższej ligi jest na początku radość, a później przychodzi czas na „szarą rzeczywistość” i ciężką pracę. Wiedzą o tym działacze KS Basket Ostrovii.

Awans to dopiero początek nowej drogi. Jeśli po nim nic się nie zmieni, drużyna szybko zderzy się ze ścianą. Kluczowe jest świadome przejście z etapu wygrywania w niższej lidze do przetrwania i rozwoju w tej wyższej. A wyższa liga oznacza też wyższy poziom wymagań. Rywale są lepsi, tempo szybsze, błędy kosztują więcej. To, co wcześniej wystarczało, nagle już nie działa. Ta „szara rzeczywistość”, to w gruncie rzeczy moment prawdy. Wtedy wychodzi: czy drużyna potrafi się rozwijać, czy jest gotowa na systematyczną pracę, czy traktuje awans, jako cel sam w sobie, czy dopiero początek drogi.

Działacze Basket Ostrovii doskonale zdają sobie z tego sprawę. Dlatego zaraz po awansie przystąpili do pracy, by cieszyć się grą na wyższym szczeblu dłużej niż jeden sezon. Paulina Misiek, prezes KS Basket Ostrovii, to była reprezentantka Polski, medalistka mistrzostw Polski i żeńską koszykownicę zna od podszewki. Poprosiliśmy ją o rozmowę na temat przyszłości kobiecego basketu w Ostrowie.

Pani prezes, awans do pierwszej ligi cieszy. Szczególnie kibiców i same zawodniczki, gdyż to duży sukces. Dla Pani i całego zarządu to jednak nie tylko radość?

- Oczywiście ogromna radość, ponieważ udało się zrealizować nasze przed sezonowe plany i założenia, zarówno sportowe jak i organizacyjne. Bardzo się cieszę, że wygraliśmy już na poziomie organizacji turnieju w Ostrowie Wielkopolskim, o którą bardzo walczyliśmy, jako zarząd. Pełne trybuny, niesamowita atmosfera, doping licznie zgromadzonej publiczności, to niosło nasze

zawodniczek. Jestem dumna z zespołu, że pokazał taką siłę i mimo porażki w pierwszym meczu zagrał tak świetnie dwa kolejne mecze i mogliśmy celebrować awans. Słusznie pan zauważył, że awans to radość, ale również ogrom pracy dla nas. Jednak od początku sezonu mówiliśmy, że chcemy awansować, budowaliśmy zespół, która miał odnosić zwycięstwa i jesteśmy gotowi by podjąć rękawice. Walczymy by 1 Liga Kobiet była w naszym mieście.

W klubie od inauguracji minionego już sezonu mówiono o awansie. Czy już w trakcie jego trwania w jakiś sposób klub przygotowywał się do nowego wyzwania, jakim jest gra w pierwszej lidze.

- Tak, my budowaliśmy zespół na awans. Zaczęliśmy od trenera Mateusza Dwornika, który wrócił po 10 latach do Ostrowa. Już rok temu rozmawialiśmy o pracy długoterminowej. Wprowadziliśmy program sponsorski 800+ skierowany dla mikro przedsiębiorców, by powiększyć naszą rodzinę sponsorską. Uważam, że ostrowska społeczność jest rozkochana w koszykówce i nasi kibice zasługują, by oglądać koszykówkę kobiecą w pierwszoligowym wydaniu. My cały czas pracujemy, by nasz budżet był dopięty i na koniec sezonu wszystko było rozliczone zgodnie z umowami, które zawieramy. Bardzo ważna jest dla nas nasza transparentność.

Drużyna Basketu Ostrovii w sezonie 2024/2025 występowała na pierwszoligowych parkietach. Co prawda nie był to udany sezon, bo zakończony spadkiem, ale z drugiej strony zdobyte doświadczenie – chociażby organizacyjne – winno procentować.

- Sezon 2024/2025 był dla nas trudny, przegrywaliśmy kilkoma punktami z liderami i brakowało nam zwycięstw. Wyciągnęliśmy jednak wnioski, chociażby z budowy składu, mamy swoje przemyślenia. Jednak wszystko kręci się wokół pieniędzy, jeśli ich nie ma budżet jest zbyt mały, to nie jesteśmy w stanie zbudować zespołu, który będzie wygrywał. Podkreślam, że my działamy w zakresie środków, które posiadamy, nie budujemy składu na wyrost, bo te pieniądze trzeba zapłacić.

Porozmawiamy, więc może o pieniądzach. Gra w pierwszej lidze, to znacznie większy budżet, potrzebny m.in. na pokrycie kosztów wyjazdów na mecze po całej Polsce. Czy w ślad za tym awansem poszły również deklaracje sponsorów gotowych wyłożyć większe pieniądze?



- To jest ogromny budżet jak na nasze dotychczasowe warunki finansowe. Przed nami arcytrudne zadanie, by zebrać niezbędne środki, które umożliwią nam star w rozgrywkach. Na samą pierwszą ligę potrzebny jest budżet 2,5 razy większy niż dotychczas. Liga liczy 14 zespołów, to jest 26 meczy ligowych. To są rozgrywki centralne i sama logistyka pożera znaczną część planowanego budżetu, a gdzie organizacja meczy domowych, wypłaty trenerów, hala, fizjoterapeuta, mieszkania. Wyciągając wnioski z poprzedniego sezonu na tym poziomie musimy ten zespół wzmocnić. To na prawdę robią się ogromne sumy. Mamy również młodzież, grającą w rozgrywkach ligowych, o której w żadnym wypadku nie możemy zapomnieć. Jednak budując strukturę rozgrywek naszych zespołów na szczycie musi być zespół seniorski, by nasza młodzież miała cel, a nasi kibice sportowe emocje na dobrym poziomie. Bardzo liczymy, że miasto doceni nasz sukces i zrozumie, że to nie jest ta sama liga jak w sezonie 2025/2026, gdzie był podział na grupy i koszty były dużo niższe. Koszykówka w Ostrowie ma wspaniałą hi-

storię, bardzo chcielibyśmy ją dalej tworzyć, ale bez środków finansowych to po prostu jest niemożliwe.

Każdy doskonale zdaje sobie sprawę, że aby zespół utrzymał się w pierwszej lidze, potrzebne są wzmocnienia. Czy klub ma już zagwarantowany budżet na kontrakty z nowymi koszykarkami i czy trener „znalazł” już kandydatki do gry w Basket Ostrovii?

- Budujemy zespół, mamy wstępne umowy, ale dopóki nie dostaniemy gwarancji finansowych m.in. z miasta, nie mamy możliwości w pełni działać. Dogrywamy umowy z dotychczasowymi sponsorami i intensywnie pracujemy, by pozyskać nowych. Musimy powiększyć grupę ludzi wspierających nasz klub, by móc wywiązać się z planowanych umów. Na pewno zostaje z nami trener, który buduje zespół i wspólnie



z nami szuka środków od sponsorów, bo miasto to jedno, ale my również staramy się spiąć naszą część budżetu.

Czy klub planuje swoje mecze pierwszoligowe rozgrywać w 3mk Arenie Ostrów?

- Nie, takich planów nie ma. Hale, w których rozgrywalimy spotkania ligowe oraz finały, zupełnie wystarczają, by zbudować dobrą atmosferę na meczu i przede wszystkim wypełnić je po brzegi.

I już na zakończenie rozmowy. Grała Pani w dobrych klubach w Polsce. Czy to doświadczeni pomagają Pani w obecnej pracy, jako prezesa klubu?

- Grałam w kilkunastu klubach w Polsce, organizacyjnie mogłam oglądać najlepsze wówczas polskie zespoły jak:

CCC Polkowice, Arka Gdynia czy AZS Gorzów. To jest bezcenne doświadczenie. Na pewno ułatwia, to rozmowy z zawodniczkami, sponsorami. Całe moje dotychczasowe życie kręciło się wokół tego, więc teraz próbuję to wykorzystywać. Organizacja, wielozadaniowość to coś, w czym czuje się bardzo dobrze, nasze pomysły najczęściej weryfikują pieniądze, bo to one są naszym głównym ograniczeniem.

Chciałabym jednak mocno podkreślić, że ja stoję z przodu, ale obok mnie stoi trójka fantastycznych ludzi: Kasia Kurczaba, Paweł Wojtyśiak i Szymon Jaworski. Każdy z nas ma swoją przysłowiową działkę i ciężko pracuje, by spiąć działania klubu w całość. Bez nich całe to przedsięwzięcie nie byłoby możliwe.

Oczami Mateusza Dwornika

■ By powalczyć o utrzymanie w pierwszej lidze, a pewnie taki jest cel drużyny Basket Ostrovii, potrzebne są wzmocnienia. Czy już pan rozpoznał „rynek” zawodniczek, które mogłyby wzmocnić drużynę?

- Oczywiście rozmawiamy już z zawodniczkami. Priorytetem były rozmowy z dziewczynami, które wywalczyły awans do 1 ligi. Nie ukrywamy, że granie poziom wyżej wymaga większych nakładów finansowych, co za tym idzie wszyscy pracujemy nad tym, żeby spiąć budżet na kolejny sezon. Jesteśmy jednak czujni i prowadzimy wiele rozmów zarówno sponsorskich jak i kontraktowych.

Na jakich pozycjach widziałby Pan wzmocnienia?

- Wszystko zależy jak potoczą się rozmowy z zawodniczkami, które już reprezentowały nasz zespół. Myślę że potrzebujemy wzmocnień na pozycjach 1-2, 3-4 i 5. Póki, co dokładnie liczymy każdą złotówkę i przeglądamy rynek w ramach naszych możliwości finansowych.



Ile nowych zawodniczek planuje zakontraktować klub?

- Planujemy zakontraktować 2 lub 3 nowe zawodniczki. Wszystko zależy od finansów.

Czy już ma Pan jakieś plany odnośnie przygotowania do

nowego, pierwszoligowego sezonu?

- Za wcześnie jeszcze żeby mówić o przygotowaniach. Jesteśmy na etapie budowania zespołu. Początek przygotowań zależą będzie od ilości drużyn i systemu rozgrywek. Na pewno zaczniemy w sierpniu.





OSTRÓW WIELKOPOLSKI

COOLTURALNE LATO W MIEŚCIE 2026

szczegóły:
www.umostrow.pl

30 maja	Piknik Organizacji Pozarządowych	Park Miejski
31 maja	festyn z okazji Dnia Dziecka koncert Lanberry	Park Miejski
12 czerwca	Seniorzy Dzieciom	Amfiteatr
8 - 13 czerwca	15. Grand Prix Komeda. Festiwal Filmowy im. Krzysztofa Komedy	OCK
26 czerwca	Powitanie Lata	Park Miejski
4 lipca	Festyn Rodzinny ze Stowarzyszeniem Charytatywnym SMS „Dajemy Nadzieję”	Amfiteatr
10 lipca	koncert Cheap Tobacco	Amfiteatr
19 lipca	koncert Wiktoria Kida	Amfiteatr
24 lipca	kino plenerowe „W głowie się nie mieści”	Park Miejski
25 lipca	Ostrów Tańczy Latino	Rynek
1 sierpnia	koncert Wiktor Waligóra	Amfiteatr
1-2 sierpnia	FOODstival	Park Miejski
1-2 sierpnia	Kiermasz Sztuki - rzeczy unikatowych	Park Miejski
7 sierpnia	koncert Bibobit	Amfiteatr
8 sierpnia	Samoobrona z Mistrzami	Park Miejski
15 sierpnia	FINAŁ INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTW POLSKI na żużlu	Stadion Miejski
21 sierpnia	kino nieme z zespołem Czerwie	Amfiteatr
28 sierpnia	Ostrowska Potańcówka	Rynek
5 września	Narodowe Czytanie	Amfiteatr
BODY BALANCE ze Sky Fitness na polanie w Parku Miejskim - każdy czwartek od 11 czerwca		
LATO POD ŻAGLAMI - każda niedziela lipca i sierpnia		